

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 8. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	kwartrocznie 8 K. — h.	rocznie 24 K.	kwartrocznie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	potrzebie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczna i liczbowa po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacji rzeki Dunajca od klm. 47-1 do klm. 52-1 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie w gminach Roztoka, Olszyny i Sukmanie dnia 30 marca 1909, w gminach zaś Wróblowice, Janowice i Gierowa ad Janowice dnia 31 marca 1909, a to w gminach Olszyny i Janowice łącznie z rozprawami ekspropriacyjnymi, i rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisyja zbiera się o wyznaczonej godzinie w pierwszym dniu na lewym brzegu Dunajca około klm. 52 w gminie Olszyny, drugiego dnia na prawym brzegu Dunajca również około klm. 52 przy ujściu potoku Pałesnica w Wróblowicach.

Wykazy gruntów, które mają być wyłączone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Olszynie i w kancelaryi obszaru dworskiego w Janowicach, projekt budowy zaś w starostwach w Tarnowie i Brzesku, począwszy od dnia 10 marca 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarządy przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wyłączeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce starostwa w Tarnowie co do gmin Wróblowice i Janowice, a na ręce starostwa w Brzesku co do gmin Roztoka, Olszyny i Sukmanie, lub przy komisji na miejscu.

Zarządy późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonymi robotami.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 marca.

Na Bałkanach.

Ponowne zaniepokojenie.

Dzień wczorajszy stał znowu pod znakiem pesymizmu.

Oficyalna wiadomość o odrzuceniu przez Serbię żądań mocarstw interweniujących, rzuciła wielką panikę na giełdę wiedeńską, jakkolwiek przeciwstawiono jej depesze zwykle o sprawach bałkańskich dobrze poinformowanego *Biura Reutersa* z zapewnieniem, że Serbia jednak zręcznie się swych żądań terytorjalnych.

Która z tych dwu wersji bliższa jest prawdy, niepodobna w tej chwili orzekać. Widoczna jest wszakże chęć wywarcia presyi na Austro-Węgry, aby ustąpiły z dotychczasowego stanowiska. I już nie tylko w Belgradzie spekulują na to; głosy bowiem zarówno francuskie, jak angielskie, tak zgodnie nawołują Austrię, by poniechała swej zatwardziałości, że mimowoli nasuwa się podejrzenie, czy też cała ta wymiana zapatrywań nie toczy się na podstawie jednego wspólnego podseptu — z Petersburga.

Wobec tego wspólny krok mocarstw w Belgradzie, po którym tyle sobie obiecywano, stracił wiele na swem znaczeniu, nie ziszczył nadziei.

Rezbicie koncertu mocarstw jest nazbyt widoczne — i on to niezawodnie podtrzymuje Serbię w awanturycznym rozmachu, której widocznym dążeniem jest wywołać wojnę europejską, spodziewa się bowiem, że z niej wyniesie korzyści, jakich innym sposobem osiągnąćby nie mogła.

Konsekwentnie też postępując na tej drodze, nie przestaje Serbia wobec Austro-Węgier uprawiać polityki drażnienia. Ton, w jakim odzywa się o Moarchie prasa belgradzka, przechodzi istotnie wszelką miarę,

sekundując mu zaś ruchy wojsk, wysuwanych coraz większymi zastępami demonstracyjnie nad granicę. Równocześnie ruchy podobne dają się dostrzegać również w Czarnogórze, która nie podnosi wprawdzie wrzawy, jak jej krewniaczka i sąsiadka, czyni jednak przygotowania tego rodzaju, jak gdyby już jutro miała wyruszyć do boju.

Położenie zatem przedstawia się weale nie różowo. A jednak głosy przestrogi, by nie oddawano się zbytniemu pesymizmowi, mają i tym razem słusność. Przedewszystkiem uprawniona do nich stanowisko Austro-Węgier, które na wszelkie prokrowacze serbskie odpowiadają w jedynie godny ich sposób: pogardliwym milczeniem. Austro-Węgry nazbyt gorąco miłują pokój i uznają odpowiedzialność wobec historii za zejście z linii pokojowej, aby przypuszczać można było, że z tej strony grozi niebezpieczeństwo. Co do kalkulacji zaś serbskich, to podstawa ich bardzo krucha. Pomoc ze strony Rosyji, na którą widocznie liczą w Belgradzie, jak na cztery tuzy, z pewnością zawiedzie, jeśli rzeczy tak stana, iż Serbia prócz pięknych słów i podniety zażąda poparcia czynnego. We Francyi, obnaznionej chyba dostatecznie z zamiarami caratu, całkiem wyraźnie oświadczają, że Izwołski przyjął na siebie zobowiązania, które nie pozwolą mu sięgnąć do *ultima ratio*. Jeśli zaś Serbia liczy także na Anglię — to, jak słusznie w streszczonej wczoraj przez nas mowie, przestrzegł ją hr. Tisza, Anglia z pewnością poza platoniczne sympatyje nie wyjdzie.

Reasumując to wszystko, niepodobna oprzeć się ubolewaniu, że królestwo nadnajsokie dąży z taką zapamiętałością do samobójstwa.

Interwencya Rosyji i mocarstw.

Z Belgradu donoszą, że onegdaj po południu poseł rosyjski przybył do ministra spraw zagranicznych i z polecenia rządu rosyjskiego wystosował pewne zapytania.

W ciągu onegdajszego wieczora przybyli także zastępcy dyplomatyczni Anglii, Francyi i Włoch i poparli te zapytania. Następnie odbyła się kilkugodzinna Rada ministrów. Wczoraj po południu doręczono posłowi

rosyjskiemu odpowiedź rządu serbskiego; równocześnie zawiadomiono posłów Anglii, Francyi i Włoch o tej odpowiedzi.

W kołach poselskich oświadczają, że zupełne zrzeczenie się żądań serbskich przez rząd serbski jest wykluczone i Skucepyna nie upoważniłaby żadnego rządu do tego. Panuje przekonanie, że rząd serbski zasadniczo także i nadal trwa przy żądaniach kompensacyjnych i wobec Rosyji w ten sposób określił swe stanowisko, iż Serbia tylko pod tym warunkiem zręcznie się żądań, jeżeli mocarstwa poręczą Serbii polityczną i ekonomiczną niezależność.

Oświadczają także, iż ze strony rządu nie będzie wydany żaden komunikat ani o treści pytań, ani o treści odpowiedzi. Można jednakże zapewnić, że rząd serbski ani nie podtrzymywał w swej odpowiedzi kategorycznie znanych żądań, ani też ich definitywnie nie cofnął. Prawda jest pośredku między obu temi wersjami. Bliższe dane ogłoszone będą wtedy, gdy Rosyja odpowie na serbską odpowiedź.

Biuro Reutersa, wbrew wiadomości nadeszłej do Wiednia z Belgradu, dowiaduje się oficjalnie, że rząd serbski cofnie swe żądanie co do wynagrodzenia terytorjalnego.

W berlińskich kołach politycznych sądzą, że Serbia na propozycyę rosyjskie odpowie wymijająco i że dążyć będzie do jak najdłuższego odroczenia całej kwestyi, a Rosyja prawdopodobnie będzie popierała Serbię w tym kierunku.

Serbia oburzona.

Wiadomość, że poseł rosyjski Sergiejew imieniem rządu rosyjskiego udzielił rządowi serbskiemu rady w duchu przedstawień, powziętych przez wszystkie wielkie mocarstwa, wywołała w Serbii ogromne wzburzenie przeciw Rosyji.

Dzienniki atakują gwałtownie Izwołskiego, zarzucając mu, że stoi na usługach Austro-Węgier. Austro-Węgry mogą być z jego usług zupełnie zadowolone. Okoliczność, że Rosyja była pierwszym mocarstwem, które udzieliło podobnej rady rządowi serbskiemu, nie zmienia tej okoliczności, że Rosyja solidaryzuje się z Austro-Węgrami. W kołach

57)

Tadeusz Jaroszyński.

MISTRZ ANDRZEJ.

POWIEŚĆ.

XVI.

(Ciąg dalszy).

— Ba — mówił — gdybyście mi przynieśli świadectwo lekarskie o niepożyteczności tego pana, gdybym się mógł oprzeć na powadze fakultetu, to oczywiście z całym spokojem schowałbym do kieszeni dowcipne aluzje pana Okszy, i aniby mi przez myśl nie przeszło, że mi od tego ubędzie cokolwiek na honorze, ale tak...

— Obstawiasz przy wyzwaniu?

— Moi drodzy — ciągnął dalej z właściwą sobie flegmą. Każdy z nas potrosze hoduje w sobie megalomana. W otoczeniu naszym wszyscy mniej lub więcej dotknięci jesteśmy tą chorobą. Każdy z nas ma, niby guziki hysterogeniczne, pewne punkty w miłośności własnej, których zdrasniecie wywołuje objawy o cechach wyraźnie patologicznych. Tracimy wtedy równowagę sądu i zaczynamy dywagować.

— Gdzie granice?

— Gdzie granice? — powtarzał. — Istotnie ja sam nieraz pytam sam siebie, czy nie wkroczyłem już w błędne koło jakiejś

manii upartej i czy pod względem stałego uprzedzenia nie zaczynam chwila mi dywagować. Niewątpliwie jest pewna jednostronność w moich sądach. Ze szczególniejszą pasją uwzięłem się na wyszukiwanie w twórcach tego rysu antypatycznego, który w rzeczywistości może nie jest tak bardzo naganny. Bywam często niesprawiedliwy wobec różnych ludzi. Doprawdy, kiedy się pomyśli o warunkach, w jakich się rozwija u nas sztuka i literatura, o przynębiającej obojętności społeczeństwa, o wyzysku wydawców, o tym absolutnym braku współczucia wśród najbliższego otoczenia, łatwo zrozumieć tę dumną pogardę i chęć odosobnienia się. Łatwo zrozumieć, że ludzie, wyżsi duchem, uprzykrzywszy sobie poziome widnokreśli swoich bliźnich, radziby się zamknąć samotnie w niedostępnej wieży z kości słoniowej. Ja sam mógłbym zacytować setki przykładów z naszych stosunków wydawniczych i redakcyjnych, z naszych salonów literackich, gdzie spotykamy miłośników sztuki i mecenasów — przykładów tak dziwnego traktowania wszelkiej twórczości, że powinnyby wszystkich artystów raz na zawsze zniechęcić i zrozpaczyć, albo przynajmniej raz na zawsze usprawiedliwić ich górną pogardę dla hołotki. A jednak skoro zobaczę jakiegoś geniusza, wstępującego z miną poważną na ową wieżę, porywa mnie złośliwa chęćka podstawięcia mu nogi, ażeby koziołkując, zapomniał na chwilę o swojej boskiej pozycyi i przedstawił się hołocie w całej ludzkiej śmieszności. To jest mania, to jest idyosynkryzja, to jest zbroczenie. Cóż chcecie, nie znoszę napuszenia.

Sam jestem trzeźwy, zbyt trzeźwy, jedynie może naprawdę trzeźwy, wśród całej naszej kompanii.

Urwał i zaczął się śmiać.

— Ha, ha — pytał. Cóż, nie protestujecie?

— Nie.

— No, widzicie. A mnie się zdaje, że się synałem... jak ten waryał... Wiecie: oprowadzał raz waryał faceta po zakładzie obłąkanych, dawał mu bardzo rozsądne objaśnienia i niczem nie zdradził się, że sam ma jakiegokolwiek kręćka. Nagle staje przed staruszką z wielką siwą brodą...

— Znamy, przerwali jednocześnie.

— Miał się za Boga. Ale jeszcze rozumował bardzo logicznie: „Jeżeli, dowodził, Bóg jest jeden, a ja nim jestem, to oczywiście nie może nim być również ten idyota”.

— Cóż ztąd?

— A to to, że ja najtrzeźwiejszy, nie mogę się zastawiać niepożytecznością pana Okszy, ażeby nie zażądać od niego zadosyćuczynienia za list obelżywy, którym mię uraczył. Bądźcie więc łaskawi wziąć czarne surduty...

Nagle stała się rzecz niespodziewana. We drzwiach ukazał się sam Andrzej. Miał ironiczny uśmiech na ustach i jakąś wyzywającą pewnością siebie w całej postawie.

— Przyszedłem pana przeprosić — zaczął bez wszelkich omówień — za list, w którym panu trochę nawymyślałem.

Wywołało to konsternacyę niestychaną wśród zebranych. Nowakowski, Winter i profesor spojrzeli po sobie ze zdumieniem.

— Co to znaczy?

Andrzej uśmiechnął się drwiąco.

— Zawieszam chwilowo wszystkie wyplaty. W oczekiwaniu na sumy z Francyi, do czasu nie załatwiam żadnych rachunków. Po napisaniu listu przyszło mi na myśl, że

w odpowiedzi może mi pan przysłać świadków, otóż, żeby uniknąć niepotrzebnych komplikacyj, przyszedłem uprzedzić: Ja się teraz bić nie będę!

Nowakowski, zaskoczony tem niespodzianem, nie umiał znaleźć słowa. Winter z profesorem cofnęli się w róg pokoju i bacznie obserwowali przybyłego. Ten spostrzegł to i, jakby domyślając się, że jest przedmiotem szczególniejszego zaciekawienia, zaczął wyjaśniać.

— Zagadka jest łatwa do rozwiązania: Człowiek, który jest pewny, że niebawem stanie na szczytach, może przycajony zawiesić się chwilowo w prawach ludzkich — tych zdawkowych konwencyonalizmach życia stadowego. Wierząc mocno w siebie, powinien stać pewną stopą ponad wszystkim. Otóż dlaczego mogę śmiało cofnąć list napisany do tego pana w rozdrażnieniu. Nie powinienem się być rozdrażniać. Nie mię już nie jest w stanie dotknąć...

— Zresztą praktycznie biorąc — ciągnął dalej — nie miałbym dziś poprostu na pojedynkę. Rozprawa z Marguszewiczem kosztowała mię przeszło 50 rubli. Chwilowo jestem na utrzymaniu u żony i nie mógłbym na razie sumy takiej dostać. Do czasu otrzymania pieniędzy z Francyi zawieszam też, niestety, swoją tak zwaną honorowość, dlatego zechce pan uważać list za niebyły.

Uklonił się zamasyście i wyszedł.

— No i co?

— Szkoda człowieka!

(Ciąg dalszy nastąpi).

politycznych oczekiwano decyzji rządu serbskiego z wielką obawą, gdyż sądzono, że wobec tak kategorycznej rady mocarstw, rząd serbski zachwieje się w swych żądaniach. Tę obawę wzmocniła jeszcze ostatnia półurzędowa publikacja rządu serbskiego. Tem większą wobec tego radość wywołała wiadomość, że rząd serbski postanowił nie odstąpić od swego żądania wynagrodzenia terytorjalnego i autonomii Bośni i Hercegowiny.

Polityka woła: Niech Austro-Węgry przyjdą teraz do nas z *ultimatum* jeśli mają odwagę.

Wojenne przygotowania Serbii.

Wedle informacji z Belgradu zarządził minister wojny, żeby dywizja kragujevačka, niska i belgradzka skoncentrowały się w trójkącie strategicznym: Rudnik, Mladenovac, Kragujevac.

Z Niszu wysłano armaty forteczne do Mladenovacu.

N. W. *Tagblatt* dowiaduje się, iż onegdajszej nocy odbyły się ćwiczenia wojskowe nad Sawą i Dunajem, w obecności króla Piotra i następcy tronu, a wczoraj zauważono znaczne przesunięcia wojsk nad granicą. Między innymi wysłano wielkie oddziały artylerii do Szabacu.

Stanowisko prasy francuskiej i angielskiej.

Odłam prasy francuskiej, stojący blisko rządu, stara się całą odpowiedzialność za zawiąkanie w sytuacji bałkańskiej zwalić na Austro-Węgry, twierdzi jednak równocześnie, że Serbia z pewnością pójdzie za radą Rosji i zrezygnuje z terytorjalnego wynagrodzenia, byle jej dozwolono złożyć odnośne kwesty w ręce Rosji, a nie Austrii.

Matin wywodzi, że jedynie konferencja może rozwikłać kwesty bez upokorzenia Serbii i wzywa br. Aehrenthala, aby zgodził się na konferencję.

Petit Parisien określa ostatnie żądania br. Aehrenthala jako prowokowanie Serbii i wywodzi, że nie można pozwolić na to, aby walka osobista pomiędzy br. Aehrenthalem i Izwolskim miała zagrażać pokojowi w Europie.

Londyński *Times* występuje w obronie stanowiska serbskiego. Język, jakim przemawiają na wiedeńskim Ballplatzu, oraz mowy wygłoszone przez Tiszę i Wekerlego, pisze angielski organ, mogły wzburzyć wszystkich. *Times* posuwa się tak daleko, że twierdzi,

jakoby jedynie polityka Austro-Węgier zagrażała pokojowi.

Chorwat o sprawie serbskiej.

W Krakowie bawił przed kilku dniami polityk i poseł na Sejm chorwacki — twórca i przywódca chorwackiej partii ludowej, Stefan Radić.

Wygłosił on w tamtejszym „Klubie słowiańskim“ odezwy, w którym scharakteryzował dwie odrębne kultury: chorwacką i serbską, zachodnią i wschodnią.

Walka chorwacko-serbska rozgrywa się nie tylko na tle aspiracji politycznych lecz i kulturalnych. Obecne żądania terytorjalne Serbii godzą w interesy Słowian południowych, a Chorwatów w pierwszym rzędzie. Żądania te bez wojny są nie do spełnienia, a z drugiej strony wątpliwym jest, czy i po ewentualnej wojnie, aspiracje terytorjalne Serbów zostałyby zaspokojone.

Tak politycy chorwaccy, jak sami Serbowie w Bośni i Hercegowinie, uważają ewentualny wybuch wojny serbsko-austriackiej za największe nieszczęście.

Dla starserbskiego stronnictwa w Bośni i Hercegowinie charakterystycznym jest, że przenosi ono autorytet Monarchii austro-węgierskiej, zasobnej w środki pieniężne i kulturę nad fanfaronadę Karadzordzewiczów i ich awanturniczą politykę.

Poseł Radić uderzał dalej na niemożliwość postępowania Serbów, apelujących do bratnich uczuć Słowian w Austrii, a równocześnie głoszących świętą wojnę przeciw Austrii, zamieszkaną przeważnie przez ludy słowiańskie. Wojna Serbii z Austrią, byłaby wojną 2 milionów Serbów, przeciw 24 milionom Słowian!

W Serbii niema — zdaniem posła Radića — idei słowiańskiej; tam istnieje tylko russofilizm lub russobizm, a nawet nie trudno tam spotkać turkofilów, którzyby dziś jeszcze z chęcią zgodzili się na protektorat Porty.

Lud serbski a inteligencja serbska, to dwa różne typy. Ta ostatnia, to jeden z najbardziej anarchistycznych żywiołów w całej Słowiańszczyźnie. Natomiast chłop serbski, pracowity i zapobiegliwy, pragnąłby w imię swych ekonomicznych interesów, tylko jednego, a mianowicie zapewnienia sobie szerokiego rynku zbytu dla swych produktów rolnych i wywozu bydła i nierogacizny.

Serajewo. Z Srebrenicy donoszą, że onegdaj po południu patrol żandarmerii był ostrzeliwany z serbskiego brzegu z zasadki koło miejscowości Zljabac nad Driną. Plutonowy Koracevic został zabity. Po zaalarmowaniu najbliższego posterunku żandarmerii w Stranikowninie odpowiedziano na ogień. Wynik nie jest znany.

Wiedeń. Tutejszy poseł serbski Simić w rozmowie z interwenującym go dziennikarzem oświadczył, iż Serbia nie chce wojny, chciałaby jedynie, by jej żądania poddano pod rozpatrzenie konferencji. Wyrokowi tej konferencji chce poddać się zupełnie, bez względu na to, jakby ten wyrok wypadł.

Wiedeń. *W. Allg. Ztg.* dowiaduje się, że z francuskiej strony uczyniona będzie jeszcze próba nakłonienia Serbii do zręczenia się wynagrodzenia terytorjalnego. Rząd francuski zwróci uwagę Serbii, że jej żądania absolutnie nie są do spełnienia i że żadne z mocarstw nie jest w stanie ich poprzeć.

Saloniki. Ze Skutari donoszą, że Czarnogóra czyni przygotowania wojenne, które, jak jest widocznym, przygotowane są wprost przeciw Skutari.

Belgrad. Dziennik urzędowy ogłasza ukaz królewski w sprawie amnestyi wszystkich przestępców politycznych.

Położenie wewnętrzne.

Najj. Pan przyjął wczoraj P. Prezydenta Ministrów br. Bienenrtha na audyencyi, która trwała półtorej godziny.

Polnische Corr. upoważniona została przez Prezesa Koła polskiego dra Głabińskiego do ogłoszenia, że podczas jego posłuchania u Monarchy, które odbyło się w poniedziałek, nie było mowy ani o stanowisku stronnictw w Izbie poselskiej, ani o taktyce „Zjednoczenia słowiańskiego“ wobec gabinetu br. Bienenrtha.

Bar. Bienenrth przyjął wczoraj posłów czeskich na konferencyi, na której określił swe stanowisko.

Posłowie czescy wyłuszczyli swoje zapatrywania na zarządzenia gabinetu.

Komitet wykonawczy stronnictw niemieckich odbył wczoraj przed południem posiedzenie.

Przedewszystkiem wysłuchano referatu o konferencyach z bar. Bienenrthem, poczem toczyła się dyskusja w sprawie wydania biletów państwowych.

Posłowie niemieccy przeważnie wyrażali zdanie, że Rząd nie był upoważniony bez uchwały Izby poselskiej do emisji owych biletów.

Prezes komitetu dr. Sylwester otrzymał polecenie zawiadomienia o tem stanowisku stronnictw niemieckich Prezydenta Ministrów br. Bienenrtha.

Co do wspólnego Banku, to hr. Kolowrath oświadczył się stanowczo za rozdziałem Banku, wykazując, że rozdział Banku jest jednym z poważniejszych postulatów kół agrarnych.

Sprawy krajowe.

(Budżet miasta Krakowa).

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady m. Krakowa znajduje się sprawozdanie komisji budżetowej o budżecie miejskim na rok 1909. W tej mierze przedłożył *exposé* generalny referent r. m. Jan Fedorowicz.

Budżet obejmuje w wydatkach zwyczajnych 3,974,038 koron, nadzwyczajnych 188,076 kor. Razem 4,162,114 kor. W dochodach zwyczajnych 3,961,668 kor., nadzwyczajnych 200,755 kor. Razem 4,162,423 kor. Bilans zamyka się nadwyżką dochodów w kwocie 309 kor. W porównaniu z rokiem zeszłym wzrosły wydatki zwyczajne o 257,064 kor., nadzwyczajne zmniejszyły się o 14,325 kor., razem zwiększyły się o 242,739 koron. Dochody zwyczajne wzrosły o 225,828 kor., nadzwyczajne o 17,220 kor., razem o 243,048 kor. Wzrost o 243,000 kor. jest normalny, bo wynosi około 6 pre.

Przyczyny, które wpłynęły na wzrost wydatków, są następujące: między innymi wstawiono kwotę 25,500 kor. na częściowe wprowadzenie w życie reformy kancelaryjnej; żmudną pracę nad reformą manipulacji biurowej wykończył ostatecznie w grudniu r. z. radaea Magistratu p. Banaś i opracował „Prawidła nowego toku czynności kancelaryjnej i uproszczonego sposobu załatwiania spraw

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PRZYJACIÓŁKA.

Z francuskiego.

I.

(Ciąg dalszy).

Lata biegnęły jedne za drugimi i więzy przyjaźni coraz się zacieśniały. Jerzy skończył nauki w Paryżu, rozpoczął studia medyczne, otrzymał zajęcie w Instytucie Pasteura. Oddawna już Germana była dorosłą panną; ale chociaż mniej poufale do niej się odzywał, była dla niego zawsze dziewczynką, którą dawniej się opiekował i tak samo, jak nigdy nie wyobrażał sobie, aby mógł mieć dla niej inne uczucie prócz przyjaźni, nie wyobrażał sobie także, że ona ze swojej strony może przeciw kogoś pokochać i wyjść za mąż.

Jerzy powstał z miejsca.

— Mała dziewczynka! gdzież oczy podziatem? Dziś dopiero widzę ciebie taką, jaką jesteś, młodą dziewczynę, ładną, inteligentną, ale przytem młodą dziewczynę, która pomimo potrzeby marzenia, posiada także ciekawość życia, młodą dziewczynę, która wkrótce będzie kobietą... Nie jestem teraz starszy od ciebie; mężczyzna, niezonaty, chociaż ma lat dwadzieścia dziewięć, nie nie znaczy; paniąka dwudziesto trzy letnia, która wychodzi za mąż, ach! to co innego... To też, w przeszłym tygodniu wyjeżdżałem z Paryża wesół jak zwykle, bo wiedziałem, że zobaczę, w bliskim sąsiedztwie, wierną towarzyszkę moich wakacyj. Nie myślałem o twojem zamążpójściu: a przecież wiedziałem, że jesteś zaręczona i że zaręczyny zazwyczaj kończą się ślubem. I nagle, gdy szliśmy przez łąkę, uprzytomniłem sobie dopiero, jaka zmiana zajdzie w naszym stosunku.

— Zmiana, zmiana — powtórzyła Germana zdziwiona — przecież nic się nie zmieniło...

— Teraz, zapewne, nie się jeszcze nie zmieniło, ale skoro będziesz zamężna... Kochasz swego narzeczonego, pokochałaś go natychmiast, w przeszłym roku, gdy pan de Servières zaprosił go do Salagnac, kochasz

go miłością... Ja jestem tylko starym przyjacielem, przyjacielem lat dziecińczych: co znaczy stary przyjaciel w obec męża, którego się kocha! Gdyby twój narzeczonego, Filip Le Thiennet znajdował się w Salagnac, nie byłibyśmy tutaj oboje, sami, jak za dawnych czasów.

Patrzyła na niego, jakby go nie rozumiała.

— Co tobie wolno było dawniej — wyjaśnił Jerzy — teraz ci już nie wolno. Filip przyjeżdża jutro: odbyliśmy naszą ostatnią wspólną przechadzkę.

— Dlaczego? — spytała naiwnie. — Będziemy zawsze tymi samymi przyjaciółmi.

Potrząsnął głową:

— Wkrótce nie będę śmiał nazywać ciebie po imieniu.

— Ale ci przykro.

— Mnie, przykro! — zawołał — ma mi być przykro, że ty jesteś szczęśliwa, co za myśl! Tak przez chwilę, być może, iż byłem smutny: od czasu śmierci mojej drogiej matki jesteś jedyną osobą na świecie, którą kocham serdecznie... jak prawdziwą siostrę — bo dni naszej egzystencji były tak wspólne, poufne — a teraz ciebie tracę... Tak, tracę ciebie, nie myślę się, całkiem dokładnie przyszłość sobie przedstawiam: zaczyna się nowe, całkiem nowe życie, w którym ja będę dla ciebie zawsze tym samym, ale w którym co byś nie powiedziała, dla mnie nie będziesz już tą samą, mając męża, dzieci, słowem ogniskofdomowe pełne szczęśliwości, ale także i obowiązków.

Ona wtrąciła.

— Ty także się ożenisz.

— Nie sądzę; małżeństwo mnie straszny... Zresztą, o co mi głównie chodzi, to o twoje szczęście. To małżeństwo, nieprawdaż? to szczęście dla ciebie; a więc, jakże by mogło przykrość mi robić? Od lat wielu nie mogę być szczęśliwym tylko wtedy, gdy ty nią jesteś.

Westchnęła.

— Jestem szczęśliwa.

Spuściła powieki, ręce jej zaplotły się na kwiatkach, które miała na kolanach i słaby rumieniec wykwił na jej policzkach. Jerzy nie mógł się powstrzymać od smutnego uśmiechu; te słowa, wyrzeczone głosem przygluszonemu, były jakby wyznaniem wspaniałej miłości! On sam, pomimo, iż nigdy niczego nie pragnął, tylko szczęścia Germany, cierpiał w chwili, gdy ona je znalazła, gdyż w każdym razie to szczęście było końcem ich długiej serdeczności dziecięcej, serdeczności młodzieńczej, serdeczności brata i siostry... i

było to, czuł wybornie, koniec długich, długich lat i rzeczy, które odchodziły i które nigdy już nie wróca. Ale ona kochała, była kochaną, dla niej nie istniało już nie oprócz miłości, a ponieważ nie było prócz miłości, przeszłość już się zacierała.

Nagle uniosła obie ręce do oczu.

— Ach! Jerzy, kocham go, kocham, kocham!

Następnie, odkrywając twarz, zawstydzona a zarazem niespokojna i drżąca, do dała:

— A on, czy myślisz, że kocha mnie tak samo, jak ja go kocham?

Wiązanka kwiatów zsunęła się z jej kolan i posypała się na ziemię stokrótki już nieco zwidłe i dzwoneczki. Jerzy schylił się, aby je zebrać...

Nigdy nie kochał miłością, nigdy nawet o niej nie mówił, nadto delikatny i uczciwy, aby dla brutalnego pożądanego grać w obec kobiety sentymentalną rolę. Okrzyk Germany, w którym się mieszcilo wszystko, co było niepokoju i zaufania w miłości, nadziei, obawy i pragnienia, przeszył go do żywego, gdyż odkrył mu nagle czym jest miłość. A więc ta młoda dziewczyna, którą bawił, gdy była dzieckiem, wiedziała więcej od niego, bo kochała. Tymczasem, trzymając kwiaty w ręku nieco niezgrabnie, patrzył na nią, szukając daremnie słów, które mogłyby ją uspokoić i rzekł tylko:

— Trzeba wracać, Germano, już późno.

Poszli drogą wozową, obrośniętą stuletnimi, pokręconymi, poszarpanymi od piorunów kasztanami, które teraz, o zmroku, jeszcze fantastyczniej wyglądały. Słońce już całkiem znikło, a pomarańczowe chmury, które je otaczały, były teraz różowe; wszystko się zaciemniało i zdawało się jakby na ziemię zapadała zwolna fioletowa zasłona. Szli zamysłeni obok siebie w ciszy, w której tylko kroki ich słychać było; od czasu do czasu, w gestwinie odzywał się niewyraźny szmer płochliwych leśnych zwierzątek wracających na nocne legowisko.

— Znałem w liceum, w Paryżu, twego narzeczonego — rzekł wreszcie Jerzy. — Później, spotkaliśmy się znowu, kiedy już utracił swoich rodziców. Losy nasze zupełnie się różnią; ja, biedny badacz nieznanego, studyuję w zakątku Instytutu Pasteura problemat raka, co nie przynosi żadnego zaszczytu; on, mając lat trzydzieści jeden, jest wielkim fabrykantem automobilów; bogaty, podziwiany, należy do najruchliwszego świata paryskiego, do świata, który zarazem wiele pracuje i wiele się bawi, kocha życie i wyciąga z niego wszyst-

kie przyjemności... A więc! Filip robił na mnie zawsze to samo wrażenie: jest bardzo inteligentny, śmiały, pełen zapału, potrzebuje w około siebie zbytku, gorączkowego życia, ale posiada przytem ogromne zalety. I słuchaj, kocha ciebie właśnie za to, co ciebie wyróżnia spośród innych młodych dziewcząt, które zwykle widuje, kocha ciebie z powodu twojej rezerwy, łagodności, skromności, wdzięku, z powodu wszystkiego tego, co ciebie czyni prawdziwą dziewczęcią, taką, jakimi były nasze matki... I to bardzo dobrze. Jestem mu wdzięczny, temu Owerniakowi, za to, że zaprzagnął ożenić się z młodą dziewczyną ze swoich okolic, wtedy, gdy tyle młodych, mających i świetnych Paryżanek byłoby z ochotą oddało mu swoją rękę. Nie wątpię, że ciebie uczyni szczęśliwą, ponieważ schwycałaś go za serce.

Zamilkł na chwilę, a potem dokończył tonem wesołości a zarazem podziwu:

— Z-tem wszystkiem, bardzo ładny z niego chłopiec, brunet, słuszny, zgrabny, z żywymi oczami i ślicznym wąsem. Trzeba, aby kobieta była dumna ze swego męża.

— To prawda — szepnęła — i będę z niego dumna.

Ścieżka doprowadziła ich do drogi. Na dziedzińcu jednej fermy pies zaszecekał; słyszeli głos dziewczyny, która go uspokajała. Nieco wyżej, w cieniu, ukazał się dom ze śpiczastym dachem wieżyczki, po której pisał się bluszczyk. Ogród był otoczony murem kamiennym, w którym była furtka drewniana; weszli nią do alei. Na peronie stała młoda kobieta. Skoro tylko ich zobaczyła, obróciła się, wołając kogoś z domu.

— To pani de Nyves — rzekła Germana.

— Kto jest pani de Nyves? — spytał Jerzy.

— Mąż jej był najlepszym przyjacielem Filipa; umarł temu dwa lata. Wczoraj przyjechała.

Pan de Servières nadbiegł zdyszany z powodu swojej tuszy.

— To bardzo nierozsądnie, moje dziecko, bardzo nierozsądnie!

Na brzegu alei młode drzewko brzoskwińki otwierało z dumą wątle swoje kwiaty liliowo-różowe.

— Nie, nie, — powtarzał pan de Servières — to wcale nierozsądnie.

— Och! Jerzy — rzekła Germana nie słysząc słów ojca i wyciągając rękę do drzewka, zachwycona — patrz! już wiosna!

(Ciąg dalszy nastąpi).

w magistracie m. Krakowa. Na polecenie prezydenta miasta wprowadza się na próbę w kilku wydziałach magistratu nowy tok uproszczonego postępowania kancelaryjnego.

Ogół wydatków w administracyjnych, mieszczący się w różnych działach budżetu wynosi w Krakowie według preliminarza na rok 1909 kwotę 1.498.211 koron, czyli 14 pre. na głowę ludności; we Lwowie suma takich samych wydatków dochodzi do 2.136.596 kor., w Bernie 2.580.838 kor., w Gracu 3.176.050 kor., co licząc na głowę ludności wynosi we Lwowie 11'61 kor., w Bernie 21.40 kor., w Gracu 20.06 kor. z zestawienia wynika, że koszta zarządu miejskiego są cokolwiek wyższe aniżeli we Lwowie, natomiast znacznie niższe niż w Bernie i Gracu.

Dalej zwiększyły się wydatki nadzwyczajne wstawieniem znaczniejszej kwoty 6650 koron na koszta zaprowadzenia kultury wikliny na folwarku miejskim w Dąbiu; jest to dalszy ciąg pracy nad zaprowadzeniem na wielką skalę kultury wikliny, rozpoczętej przed 2 laty, a zbyt wikliny przedstawia się bardzo korzystnie wobec rozwoju przemysłu koszykarskiego w kraju. Wydatki na nowe bruki podwyższono o 50.000 koron; w wydatkach nadzwyczajnych na park Jordana wstawiono więcej 7500 koron; na targowicę bydła w Krakowie blisko 9000 koron więcej, aniżeli w roku ubiegłym; na reorganizację służby sanitarnej, która ma być w ciągu roku przeprowadzona, wstawiono więcej o 6000 koron. Również wydatki na rzeźnię preliniowane są w porównaniu z rokiem ubiegłym przeszło o 16.000 koron wyżej. W tym roku ukończona będzie budowa chłodni przy rzeźni; oddanie rzeźni spowoduje wydatki, przewidziane preliminarzem.

Co do pokrycia preliminarz przedstawia się w ten sposób, że tak zwyczajne jak nadzwyczajne wydatki znajdują zupełne zaspokojenie bez podwyższenia podatków. Rzecz charakterystyczna dla budżetu miejskiego, że na 243 000 K. nowych wydatków pokrywa się tylko 38.788 koron podatkami, to jest naturalnym rozwojem źródeł podatkowych, zaś 225.000 koron, czyli blisko 90 pre. dochodami z innych źródeł, to jest z przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych gminy, oraz z majątku gminnego. Wzrost dochodów ze samej gazowni wynosi n. p. znacznie więcej, niż wzrost dochodu ze wszystkich podatków. Na rok bieżący nie wstawiono do budżetu żadnej kwoty ze sprzedaży gruntów miejskich, gdy w roku zeszłym ta pozycja wynosiła 50.000 koron. Odpadła również subwencya rządowa tytułem wynagrodzenia za kontumacyę w kwocie 72.000 koron.

Exposé zaznacza, że dochody, z głównych źródeł płynące, preliniowane są ostrożnie, to jest z podatków, myta rogatkowego, gazowni i rzeźni. Dochody z tych źródeł były zawsze wyższe od preliniowanych; n. p. w roku 1906 o 102.199 koron; w roku 1907 o 81.376 koron; w roku 1908 o 209.327 koron. Dalej wspomnienie jest znamienny fakt, że z jednej strony w gospodarstwie finansowym m. Krakowa znaczenie dochodów podatkowych z biegiem czasu, a zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu 1900 do 1909 stosunkowo się obniża, natomiast podnoszą się bardzo wybitnie dochody z przedsiębiorstw i majątku gminnego. Dochody z opłat i podatków reprezentowały w roku 1886 (przed zakupem gazowni) przeszło 77 pre. dochodów gminnych, a jeszcze w roku 1900 przeszło 68 pre. ogółu dochodów, to obecnie wynosi mało co więcej nad połowę, bo już tylko 51 pre., względnie 55 pre. przy doliczeniu do dochodu z podatków i opłat, dochodu z 12 pre. prestaty szkolnej. Drugą połowę budżetu pokrywa gmina z dochodów własnych, to jest przeważnie z dochodów przedsiębiorstw i majątku gminnego. W Bernie i Gracu gospodarstwo gminne opiera się przeważnie na dochodach podatkowych. W Krakowie i Lwowie — zaznacza exposé — zdołał zarząd gminy podnieść bardzo skutecznie dochody własne gminy, podejmując na szeroką skalę politykę inwestycyjną i rozszerzając samą działalność gospodarczą gminnej administracyi. Ciężar podatków gminnych, obliczony na głowę ludności, jest w Krakowie i Lwowie prawie o 50 pre. niższy aniżeli w Bernie i Gracu. Podnosząc ten fakt, exposé wyraża nadzieję, że i w przyszłości zarząd miasta nie ustanie w usiłowaniach, aby dochody z przedsiębiorstw i majątku gminnego z roku na rok się podnosiły, bo w ten tylko sposób ochronić można ludność przed podwyższeniem podatków.

KRONIKA.

Lwów, 4 marca.

Kalendarz.
Piątek (5 marca):
Fryderyka op. — Wojsława. — Leona.
Wschód słońca o godzinie 6:00 rano, zachód słońca o godzinie 5:10 po południu.

— U JE. Pana Namiestnika i pani Zofii Bobrzyńskiej odbędzie się wielki raut w niedzielę, dnia 7 b. m., o godz. 9 wieczorem.

— Falszywe alarmy. W poniedziałkowym numerze czasopisma *Dziś* pojawił się artykuł zatytułowany „Katastrofa w gimnazjum tarnopolskim“, a podający zastraszającą wiadomość, że w gmachu, w którym mieści się gimnazjum z językiem wykładowym ruskim zawiązała się w jednej z sal szkolnych podłoga i sufit i tylko dzięki temu, że podówczas nie było uczniów w szkole, katastrofa nie przybrała bardzo poważnych w swych skutkach rozmiarów.

Według wiadomości zasięgniętych u źródła Rada szkolna krajowa wysłała bezzwłocznie do Tarnopola delegata, który stwierdził na miejscu, że wiadomość podana w *Dziś* jest zupełnie zmyślona. W rzeczywistości odpadł tylko nieznaczny kawałek tynku koło powały w jednej z klas szkolnych, co w przeciągu kilkunastu minut zostało stosownie naprawione. Nauka szkolna odbywa się w tej sali dalej bez przeszkody.

Trudno zrozumieć, jaki cel może mieć podawanie bez należytego zbadania stanu sprawy wiadomości, które wywołac mogą popłoch wśród ogółu. Przecież nie można nawet przypuścić, aby się chywycono tak niesumiennego środka celem przyspieszenia sprawy budowy nowych gimnazjów; wiadomo bowiem, że sprawa ta niebawem zostanie stanowcze przez Ministerstwo załatwiona, gdyż gotowe plany przedłożono już Ministerstwu i jest pewna nadzieja, że w bieżącym roku przystąpi się do budowy gmachów dla gimnazjów z językiem wykładowym polskim i ruskim.

— Rekolekcyje dla pań, urządzone staraniem Towarzystwa św. Salomei, odbędą się, jak co roku, w kościele św. Mikołaja. — Udziałe będzie nauk znany i znakomity mowca O. Adolf Bakanowski z Zakonu OO. Zmartwychwstańców. — Rozpoczną się we wtorek, 9 b. m. o godzinie 5. Następane nauki zrana o 9-30 i po południu o 5.

— Wielki raut z koncertem na Tu-ehle. W tym roku dnia 24 marca komitet tu-chlański urządził wspaniały raut na kolonie wakacyjne w sali Filharmonii, która połączona zostanie z I. piętrem i zamieniona w ogród zimowy. W środku sali ustawiony będzie olbrzymi namiot z gobelinów, pluszów i dywanów perskich. Wszystkie ubikacje boczne i korytarze ogrzane będą piecami gazowymi, temperatura więc wszędzie będzie równomierna. Estrada przedstawiać będzie Wencyę czarodziejsko oświetloną, z której w czasie koncertu rozbrzmiewać będzie śpiew nasyłych uroczych gwiazd i pierwszorzędnych śpiewaków. Przyrzekli również współdziałal pierwszorzędni artyści naszego dramatu i jeden z najznakomitszych skrzypków. Orkiestra wojskowa zajmie drugie piętro i przyszywać będzie w wolnych od produkcji chwilach. Łoże mezaninowe i I. piętra połączone będą z sobą wygodnymi schodami w formie alei ogrodowych, a bilety do tych łóż uprawniać będą do wstępu na salę. Bliższe szczegóły podamy później do wiadomości, lecz już dziś możemy zapewnić, że będzie to raut, jakiego we Lwowie nie widziano i nie mamy żadnej wątpliwości, że fundusz kolonii wakacyjnej dla biednej dziatwy kolejowej znowu znacznie się zasili dochodem z tego sympatycznego rautu.

— Koło muzyczne. W sobotę, 6 b. m., o godzinie 8 wieczór zwyczajny z odcytem E. Waltera p. t.: „R. Strauss jako dramaturg muzyczny i jego ostatni utwór „Elektra“ z ilustracją muzyczną“. Wstęp dla członków wolny, goście płać 60 hal.

W poniedziałek, 8 b. m., wieczór kompozytorski Stefana Renana z współdziałaniem prof. S. Głowackiego, T. Mayera, prof. Hahna, oraz kwartetu smyczkowego art. orkiestry teatru m. Wstęp 1'50, dla członków Koła 80 h. Bilety wcześniej do nabyć u p. Zadurłowicza (skład nut). Początek o 8 wieczorem.

— Towarzystwo Szkoły handlowej odbyło wieczorem doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem dr. Ernesta Adama, w sali Izby handlowej i przemysłowej.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutorium z rachunków, dokonało zgromadzenie kilku zmian statutu. Zmiany te mają na celu przedewszystkiem rozszerzenie ram działalności Towarzystwa. Wprowadzono więc możliwość zakładania filij Towarzystwa w innych miastach Galicji, rozszerzono zakres działania przez przyjęcie do celów Towarzystwa także zakładania burs dla polskiej młodzieży handlowej. Równocześnie, aby umożliwić spełnienie zadań, zwłaszcza, że już obecnie dochody okazały się za szczupłe, a zakres pracy wydziału za obszerny w stosunku do liczby jego członków, podwyższono wkładki członków zwyczajnych na 50 kor. rocznie, zwiększono liczbę członków wydziału do 18 i przyjęto również statutowe zastrzeżenie co do obowiązku uczęszczania członków wydziału na posiedzenia.

Następnie przeprowadzono dyskusję nad rozwinięciem żywej agitacyi, celem jednania Towarzystwu nowych członków, poczem dokonano wyboru nowego zarządu i komisji rewizyjnej.

Do zarządu wybrani zostali pp.: dr. Adam Ernest, Brandstädter Maurycy, Chajes Wiktor, Ciompa Paweł, Halski Walenty, Heller Oskar,

Höflinger Tadeusz, Hoszowski Ludwik, Jolles Emil, Kanczyński Adam, Koffler Leon, Lewicki Aleksander, dr. Lewicki Stanisław, dr. Piepes-Poratyński Jan, dr. Schoenett Józef, Szkowron Albert, Uwiera Antoni, Winiarz Ludwik.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Kamocki Franciszek, Lindenberger Adolf, Oberski Leon.

W czasie obrad zebrano na fundusz budowy własnego domu kwotę 26 koron 20 hal.

— Doroczny Zjazd delegatów Kół Tow. „Szkół ludowej“ okręgu lwowskiego odbędzie się we Lwowie w niedzielę, 7 b. m., o godz. 9 rano w lokalu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

— Z kolei. Ruch pociągów osobowy Tarnopol-Podwoleczęska przywrócono wczoraj. Ruch na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż prze-rwany. Również wstrzymano ruch ogólny na szlakach Buczacz-Czortków-Kopyczyńce, Husiatyn-Tarnopol-Potutury i Tarnopol-Kopyczyńce z dniem 2 b. m., aż do odwołania. Ruch ogólny między Potutorami a Podwoleczem ograniczono o tyle, że pociągi l. 1227 i 1228, jakoteż 3312 i 3315 jeździć nie będą. Ruch ogólny z Czortkowa na Białą czortkowską do Zaleszczyk wstrzymuje się nadal.

— Wykaz składek na fundusz budowy pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie. Z listy 94 p. Błażeja Jurkowskiego, prof. szk. realnej w Jarosławiu, 88 kor. 70 hal., Jakób Schreiber, kontr. poczt. w Nowym Sączu 15 kor., Zakład PP. Urszulanek w Tarnowie, na listę 129, 60 kor., na listę 269, Ludwik Zakrzewski 10 kor., akademickie Koło chemików we Lwowie jako resztę z wieńca ku czci J. Śniadeckiego, 13 kor. 3 hal., dr. Ernest Adam 10 kor., na listę 116, dr. Jana Sterkowiec, adw. w Nowym Sączu, 12 kor. 80 hal., uczenie pensjonatu p. Marii Zagórskiej we Lwowie 100 kor., Zarząd polskiego Tow. pedagogicznego w Gródku Jagiellońskim 10 kor., grono gimnazjum VIII we Lwowie jako resztę z dwu składek na telegrams, 5 kor. 10 hal., Antoni Bryliński z Poznania 5 kor., Józef Kossowski, inspektor kolejowy z Nowego Sącza, na listę 106, 38 kor. 65 hal., p. Stefan Niemojowski we Lwowie, jako procent z rozsprzedaży papieru Słowackiego, 50 kor., uczenie gimnazjum żeńskiego im. J. Słowackiego we Lwowie 67 kor. 79 hal., jako procent za rok 1908 od sum lokowanych w akcyjnym Banku związkowym we Lwowie, 6 kor. 69 hal., razem 1483 koron 66 halerzy, którą to kwotę złożono w Akcyjnym Banku związkowym dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych.

Wszystkim powyżej wymienionym ofiarodawcom składa Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie najserdeczniejsze podziękowanie. Zwraca przytem Komitet uwagę że listy składkowe są ważne do końca 1909 r. Listy składkowe wydaje sekretarz dr. Wiktor Hahn (we Lwowie, Zulińskiego 11 c.) Składki przyjmują także dzienniki krajowe. Wszystkie kwoty uprasza komitet składać w Akcyjnym Banku związkowym dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych we Lwowie, plac Smolki l. 4 na ręce skarbnika komitetu, prezesa Wojciecha Biechońskiego.

— Ślub. D. 9 marca b. r. odbędzie się we Lwowie ślub p. Stanisława Radziwińskiego, syna Zygmunta i Anieli z Czornowskich, z panną Marią Czosnowską, córką Karola i Krystyny z Jaroszyńskich.

— Czytelnia kolejowa we Lwowie odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 14 b. m., o godz. 3 po południu w lokalu Towarzystwa (dworzec czerniowiecki).

— Płonica. Wczoraj zgłoszono 4 przypadki płonicy miejscowe (w tem jeden w Zakładzie św. Teresy) i dwa obce (dwoje dzieci przywiezione z gminy Zamarstynów — ulica Krzywa); zmarło dwoje dzieci: chłopak 7-letni w szpitaliku św. Zofii i chłopak 5-letni, leczony w domu. Wyzdrowiało jedno dziecko.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Leonarda Piętaka odbędzie się w Wiedniu w kościele wotywnym dnia 8 b. m. o g. 9 rano.

— Ogromna nędz. Dla Juliusza Szulca, niegdyś szewca, obecnie starca niezdolnego do pracy i ciężko chorego jego syna, złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. N. N. ze Lwowa 20 koron.

— Z tragedji wiejskiej. Rozprawa karna przeciw Janowi Podporskiemu, właścicielowi w Racie, o zbrodnię zabójstwa zakończyła się wczoraj po południu.

Trybunał na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili 9 głosami pytanie w kierunku zabójstwa, a zarazem 11 głosami pytanie dodatkowe, że Podporski w chwili popełnienia zbrodni był w stanie przemijającego zaburzenia umysłu, wydał wyrok uwalniający. Podporskiego wypuszczono natychmiast na wolność.

— Aresztowanie mordercy bl. p. Stoffów. Z Katowic telegrafują: Policya w Mysłowicach aresztowała wśród robotników, przybyłych z Galicji na roboty do Prus, od dawna poszukiwanego wielokrotnego mordercę, Andrzeja Kurka. Aresztowanie zbrodniarza nastąpiło na podstawie fotografii, rozesłanych przez galicyjskie władze bezpieczeństwa. Kurek — jak wia-

domo — zamordował we Lwowie szynkarza Stoffa i jego żonę, dalej szynkarza Kaniora i jego żonę w Czańcu, koło Kęt, a nadto podejrzany jest o kilka innych morderstw.

△ Zgubiono: pulares z kwotą 20 kor., legitymacya uniwersytecka, opiewająca na nazwisko Władysława Topolskiego.

△ Zamach samobójczy umyślowo chorego. Wczoraj około godziny 2 po południu znaleziono na torze kolejowym obok rampy w ulicy Żółkiewskiej leżącego jakiegoś mężczyzny, którego po wielkim szamotaniu się z nim zdołano ztamtąd usunąć. Jak stwierdzono, mężczyzna ten nazywa się Piotr Marcinków, jest chory na umyśle i cierpi na manię samobójczą. Nieszczęśliwego oddano w opiekę komisaryatowi II dzielnicy, który odstawi go do zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

△ Ucieczka umyślowo chorego. Jeruchim Teicher, cierpiący od kilku lat na chorobę umysłową, wydalwszy się jeszcze przed dwoma tygodniami z domu swego brata Szulima, kupca w Komarnie, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Zbiegły liczy 33 lat, jest średniego wzrostu, brunet, o pełnym zarósie twarzy. Ubrany był w bekieszę i buty z cholewami.

△ Falszywą pięciokoronówkę zakwestyonowano wczoraj na tutejszej głównej poczcie u jednej z firm tutejszych. Falsyfikat złożono w policyi.

△ Kronika policyjna. Do kawalerskiego pokoju przy ul. Piekarskiej l. 43, zajmowanego przez akademików Leona Chomajaka i Stanisława Bartaszkę, włamali się wczoraj złodzieje i skradli garderobę wartości 170 kor.

Z kuchni mieszkania p. Włodzimierza Eminowicza, zamieszkałego przy ul. Mochnackiego l. 6, skradzioną służącej Barbarze Kocąnownej bieliznę i garderobę.

Ludwik Zam, czeladnik fryzjerski, oskarżył wczoraj w policyi czeladnika krawieckiego, Antoniego Słomnickiego o sprzeniewierzenie danego mu do naprawy ubrania. Słomnicki miał wyjechać ze Lwowa.

Na inspekcję policyjną zgłosił się wczoraj robotnik Wojciech Sadecki z żoną i 4 letnim synem z prośbą o odesłanie go wraz z rodziną do Narola. Wszystko troje z powodu braku utrzymania oddano na razie do aresztów policyjnych.

(=) **Niebezpieczna zabawka.** Uczeń gimnazjalny, Eustachy Kozar, bawiąc się nabitym pistoletem, wystrzelił przez nieuwagę, a kula przesłała mu przez lewą dłoń. Dotkliwą ranę zaopatrzyło chłopcu pogotowie ratunkowe.

(=) **Echo wyborów we Lwowie.** Dziś przed trybunałem orzekającym rozpoczęła się rozprawa przeciw Marcinowi Szpakowi, sekretarzowi Towarzystwa robotniczego „Praca“, Michałowi Miśkiewiczowi, murarzowi, Prokopowi Hupałowi, dozorecy domu i Mojżeszowi Blausteinowi, malarzowi pokojowemu o zbrodnię gwałtu publicznego.

Prokurator Państwa zarzuca im, że 2 marca 1908 r. podczas wyboru 6 posłów do Sejmu z miasta Lwowa, wpadli uzbrojeni w towarzystwie więcej osób do lokalu wyborczego stronnictwa narodowo-demokratycznego w Ryńku l. 47, rzucili się na obecnych tam domowników i dopuścili się na nich gwałtu, a ponadto zniszczyli różne ruchomości, będące własnością Michała Lipskiego, który lokal na cele wyborcze wynajął.

Akt oskarżenia stwierdza, że ze strony napastujących członków partyi socjalno-demokratycznej padły strzały i pobito laskami do krwi kilka obecnych w lokalu osób, między innymi Leona Kesslera, posła Rogera br. Battaglię i Tadeusza Mokłowskiego. Ten ostatni strzelił również trzykrotnie w obronę własnej. Tymi, którzy pobili Kesslera mają być podсуди dni Szpak, Hupało i Blaustein, posła Battaglię pobił miał Szpak. Ofiary napadu odniosły lekkie uszkodzenie ciała.

Prócz tego Szpak oskarżony jest o występek z § 305, popełniony przez to, że 12 kwietnia 1908 w obecności więcej osób pochwałił morderstwo, dokonane przez Siczyńskiego. Miśkiewicz zaś odpowiada też za to, że podczas trwania strejku murarskiego w maju 1908 r. wpadł w towarzystwie więcej ludzi do domu Towarzystwa św. Zyty przy ul. Blacharskiej, gdzie pracowano, mimo strajku i dopuścił się na obecnych tam osobach gwałtu, przy-czem przy pomocy towarzyszy rozwalił kuchnię.

Każdy z podsądnych oskarżony jest o zbrodnię gwałtu publicznego z §§ 83 i 85, Szpak nadto o występek z § 305 i przekroczenie z § 411, Hupało i Blaustein o przekroczenie z § 411, a Miśkiewicz o przekroczenie z § 468.

Do rozprawy powołano dwu sądowych znawców rusznikarzy i kilkunastu świadków.

Wszyscy czterej wypierają się winy, jedynie Szpak przyznaje, że był w lokalu wyborczym, ale tylko dlatego, by skontrolować, czy nie dzieją się tam nadużycia wyborcze ze strony komitetu stronnictwa narodowo-demokratycznego.

† **Zmarł:** w Wiedniu, radca Dworu dr. Ernest Hruza, profesor prawa rzymskiego na tamtejszym Uniwersytecie, w 52 r. życia.

— Z Izby sądowej. Z Krakowa donoszą: Rozprawa karna przeciw Józefowi Uje-

Z TEATRU.

(„Igrzysko“, dramat w trzech aktach Leopolda Staffa).

Za czasów Dyoklecjana wstąpił się w latach 297—303 po Chrystusie historyon pewien, nazwiskiem Filemon i jego to historia posłużyła pocięciu Staffowi za temat do dzieła, które wystawił onegdaj teatr lwowski.

Potężne imperium rzymskie zdezorganizowane, dogorywało już wówczas. Wszystko, co było niegdyś jego życiem zamierało. Bogi przeżyły się. Pogaństwo spoęzło na marach. Z pagórków Armenii, z nizin Chaldei, od wschodu i zachodu, północy i południa płynęły na Kapitol wiary różne, a żądna nie dawała zdrowia sercu choremu i stoczonemu zgnilizną.

Chrześcijaństwo, szukające drogi z katakumb zlaných krwią ofiar na światło dzienne, wschodziło dopiero na firmamencie jak gwiazda, przesłonięta chmurą, a dusza człowieka zatrzymała się w swym pochodzie, niepewna przyszłości, jaka ją czeka. Szukano ostoi i nie znajdowano jej. Szukano wiary bez siły do wiary; tęsknicę niewypowiedzianą za prawdą życia, głuszył jeno rozpasany wrzask tłumu upajającego się igrzyskami, krwią, zbrodnią, w poczuciu własnej nędzy i niemocy.

W czynie duszy świeciły jakieś płomyki błędne świadomości ówczesnego stanu, ten albo szedł na arenę cyrkową ze znakiem Krzyża i śmiercią męczenną płacił za zwolnienie, albo spalał się w ogniu porywów własnej tęsknoty, której uciśzyć nie zdołał.

Świat starożytny konał, a z nim konali i ludzie. Był jeno Cezar i tłum. *Ave Caesar, morituri te salutant.* I to było hasłem dnia, bo śmierć wydawała się łaskawszą od życia. Tak sądzili wszyscy, tak myślał także Filemon, którego dusza artysty, przeczulona, chora i do głębi smutna, staje się w dramacie przedstawicielem owej epoki, w jakiej rozgrywa się „Igrzysko“.

Filemon nie wierzy w nic. Życie zabiło w nim wiarę. Za pachołecych lat słuchał cheiwi w kolan opiekuna swego, Apoloniusza, opowieści „o jasnym królestwie w sercu swoim“, i szczęściu, jakie daje wiara, lecz słowa te wypadły mu z pamięci, jak zeschnięte liście burzą z drzewa strącone i został tylko po nich żal i świadomość niezem nie zapełnionej pustki.

Filemon jest artystą, historyonem. Oklaskuje go Rzym i całe Antioji na pobrzeżu egipskim, gdzie w chwili rozpoczęcia akty dramatu przebywa. Ulubieniec możnych, codziennie porywa tłum wymownym swem słowem, a później wieniec czoło różami i idzie na ucztę, aby w upojeniach nocy szukać zapomnienia. Razu pewnego prosi go do siebie bogacz Firmus i on to zaproszenie przyjmuje. Wprost z rynku, zjawia się u Firmusa na czele okrzykującego go tłumu. Patrycyusz, niewolnicy, prefekt i żołdacy, wszyscy spieszą za Filemonem, który wśród zebranych spotyka po latach rozłąki przyjaciela swego Kryspina i dowiaduje się od niego, że Apoloniusz, wspólny ich opiekun, ten co sercem ich młodym głosił pierwszy słowa ewangelicznej prawdy, znajduje się obecnie jako przewódca chrześcijan w więzieniu i zginie okrutną śmiercią, jeżeli nie wyrzeknie się wiary i nie pokłoni publicznie bogom pogańskim.

Apoloniusz zaś jest zgrzybiałym starcem i Kryspin obawia się, że wzięty na tortury nie zdoła się oprzeć i swem odstępstwem wywoła zgorszenie wśród chrześcijan. A gdy to mówi Kryspin i błaga historyona o pomoc, w przeczulonej i przesyconej wrażeniami duszy Filemona rodzi się myśl wykorzystania owej sposobności, która pozwoli mu nie tylko spłacić dług wdzięczności wobec Apoloniusza, lecz także spełnić dawne swoje marzenie o jakiejś porywającej, wielkiej roli... Oto przekupi strażę, dostanie się do starca, przebierze się w jego szaty i sam stanie za niego przed sądem. Rola ta, zagrana nie przed bezmyślnym tłumem teatralnym, lecz w obliczu śmierci, która mu grozi, skoro weźmie na siebie postać Apoloniusza, upaja go i pociąga obietnicą nieznaną mu dotąd wrażeń i uniesień...

Scena nie daje mu bowiem zadowolenia. Czemże jest dlań przeżywanie w strzępach cudzego życia, cudzej myśli, cudzych łez i wzruszeń, kiedy jego kipiąca, bogata natura artysty chce w potężnym dziele sztuki znaleźć dla siebie wyzwolenie z ogarniającej ją niemocy i pustki życia. Wszystko rwie się w niej z tęsknoty do czynu, do jednej bodaj myśli, lecz własnej, do jakiejś wielkiej roli, w którejby mógł „wygrać siebie, jeżeli siebie wyżyje nie może“.

Każdy zaś wieczór spędzony w teatrze, w cudzej masce, z obcem słowem na ustach jest dlań męczarnią, zwiększając tylko to bolesne uczucie, że wszystko, co w nim jest, i co go otacza, jest kłamstwem. On sam nawet jest pełen fałszu i śmieje się z prawdy, chociaż ją przezuwa:

„Gdzie prawda? Wszystko — mówi — jak u nas, tam prawdą nie jest nic. Wszy-

stkie bogi są prawdziwe i wszystkie wiary, więc w nic się nie wierzy. Ale nie można żyć bez wiary w siebie, bez wiedzy, że się jest tem, nie czemś innym i że być można, czem się jest — do kresu, do całej pełni, do dna i po brzegi, jak kielich wina jest kielichem wina i po to, aby był wypity“.

Teraz zaś wyrwie się z tego świata złudy i będzie sobą. On sam przemówi przez usta Apoloniusza głosem własnej duszy i własnej sztuki, którą wyzwoli nareszcie z oków cudzej myśli i cudzego natchnienia...

Przejęty cały owym pomysłem, tej jeszcze nocy dostaje się Filemon do więzienia, a skłoniwszy Apoloniusza do ucieczki i podpatrzywszy dobrze sposób jego mowy i ruchy, przebiera się w szaty starca i nazajutrz staje już przed sądem.

Forum, gdzie sądzić mają Filemona, zapełnia tłum dyszący nienawiścią do Nazarejczyków. Podlegające zwiększają ów nastrój, który rozplomienia silniejszym jeszcze ogniem duszę artysty. Areykaplan żąda od niego wyrzeczenia się i złożenia ofiary bogom. A on mu odpowiada. Zrazu z myślą o Apoloniuszu, z całą świadomością czasu i miejsca, później coraz śmieiej, coraz bliżej prawdy, wydobywając z tajemników serca skarłałego w niewoli kłamstwa, wyznania coraz szersze, myśli coraz to bardziej wzniosłe i czyste.

Słowa jego padają jak grom. Kilku chrześcijan z tłumu rzuca mu się do nóg, znalazłszy w ogniu jego przemowy siłę do jawnego wyznania swej wiary...

Jakże wielki tryumf odniósł artysta! Ktoś z przyjaciół jego, obawiając się, aby niebezpieczna ta gra nie zaprowadziła Filemona pod topór kata, demaskuje go. Tłum przed chwilą wrogi i wołający o śmierć dla Nazarejczyka, teraz krzyczy w zachwycie: „Niech żyje Filemon, nasz wielki historyon!“, a on milknie na chwilę oszołomiony jeszcze upojeniem własnych słów, wreszcie zrywa z siebie przebranie i maskę aktora. Czy teraz się cofnie? Czy rolę z takim przejęciem się odegraną zmieni nagłe w farsę zaprzeczenia temu, co z takim ogniem głosił? Nie! Stokroć nie! On się już cofnąć nie może, nie zaprzecze temu, co go mimowiednie siłą swą porwało! Wiary niema, więc na męczennictwo nie pójdzie, lecz z ręki kochanki przyjmie pierścień z trucizną, a ta kładzie kres życiu artysty, który w ostatniej swej roli, wyczerpawszy najwyższe wrażenie swej sztuki, „przeżył sam siebie“.

Takim jest utwór Staffa pod wielu względami bardzo oryginalny i zajmujący. Problemów w nim jest kilka i każdy dostarczyłby dość tematu do dysputy, podnosząc literacką wartość „Igrzyska“. Jako utwór sceniczny, stojący znacznie wyżej od „Skarbu“, nie jest wszakże ów dramat wolny od błędów.

Rozwlekłość akty, przeciążenie dialogu zbyteczną miejscami frazeologią, osłabiają niejednokrotnie wrażenia słuchacza i widza. Akt trzeci w sobie zwarty i napisany z doskonałym poczuciem sceny wynagradza jednak hojnie usterki utworu. Odnacza się on nadto przepięknym językiem, bogactwem wyobraźni i wiernym odtworzeniem stylu i charakteru historycznego czasów w jakich rozgrywa się fabuła „Igrzyska“, które zajmie z pewnością zaszczytne miejsce w dziejach twórczości Staffa i literatury polskiej.

Alfred Wysocki.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Budapesztu donoszą: Sytuacja gabinetu węgierskiego ze względu na onegdajsze posiedzenie komisji bankowej jest wprost krytyczna. Zewsząd słychać pogłoski o bliskiej dymisji gabinetu, ewentualnie o rozwiązaniu Izby poselskiej.

Hr. Andrassy oświadczył miał wyrażnie, że w obecnych stosunkach rządowi nie pozostaje nic innego, jak podanie się do dymisji. Minister handlu Kossuth nie kryje niezadowolenia z powodu stanowiska poszczególnych członków komisji bankowej, należących do stronnictwa niezawisłości.

— Minister honwedów gen. Jekelfalussy ma udać się jutro d. 5 b. m. do Wiednia, by Monarsze zdać raport ze spraw swego wydziału.

— „Prześladowanie Polaków na kresach wschodnich — pisze *Berl. Tageblatt* — przyjmując nieraz wprost groteskowe formy. Żeby jednak urzędowy organ wprost wyzywał do bojkotowania polskiej firmy, to już przekracza wszelkie dozwolone granice“. Zdarzyło to się mianowicie w Poznaniu, gdzie przedmiotem ataku ze strony rządowego *Posenener Tagebl.* stała się firma transportowa Freidenreich-Cynka, której właścicielem jest Polak.

— Z powodu 100-letniego jubileuszu istnienia pruskiego ministerstwa wojny odbyła się wymiana serdecznych depesz między ministerstwami wojny w Wiedniu i Berlinie.

— Duński Folketing (parlament)

odesłał przedłożenie o obronie kraju po pierwszym czytaniu do komisji piętnastu.

— Komenderującym szefem atlantyckiej floty Stanów Zjednoczonych mianowany został w miejsce admirała Sperryego, który justąpił, kontradmirał Schröder.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 marca. (Tel. prywatny). Ubiegłej nocy wybuchł pożar w bastyonie 38 „Skala“ w Kryspinowie pod Bielaniem, gdzie się znajduje wieża pancerna. Ogień pojawił się w jednej z dolnych izb fortecy, gdzie znajdowały się przybory do wyrabiania naboju. Spłonęło całe urządzenie. Ogień przez przepalone drzwi dostawał się do sąsiednich cel, w których znajdowały się gotowe naboje armatnie i proch. Załoga fortu zapobiegła eksplozji. Pożar ugaszono około godziny 1 w nocy.

Kraków, 4 marca. (Tel. prywatny). Wczoraj o godzinie 11 w nocy w hotelu „Pod Różą“ odebrał sobie życie pięcioma strzałami z rewolweru słuchacz 5 roku medycyny, Feliks Gąsior. Wszystkie strzały były śmiertelne.

Wiedeń, 4 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego i naczelnika sądowego, Pawła Wojtasiewicza z Birczy do Przemysła, zamianował radcami sądu krajowego sędziów powiatowych: Józefa Gaya w Ziochowie, dr. Hermana Plaanera ze Lwowa w Kołomyi, Maryana Misińskiego ze Lwowa w Samborze, oraz sędziego powiatowego i naczelnika sądowego dr. Andrzeja Rajskiego w Przeworsku.

Wiedeń, 4 marca. Rada administracyjna wiedeńskiego Towarzystwa bankowego (Wiener Bankverein) postanowiła z czystego zysku, wynoszącego 13.197.000 koron, wydzielić 7½ procentową dywidendę.

Wiedeń, 4 marca. *Corr. Wilhelm* zaprzecza wiadomości tutejszych dzienników o posiedzeniu komitetu wykonawczego stronnictwa środkowego Izby panów.

Wiedeń, 4 marca. Król bułgarski odejechał wczoraj do Sofii.

Sprawy wschodnie.

Belgrad, 4 marca. Minister spraw zagranicznych Milovanović powołał do siebie wszystkich redaktorów pism serbskich i oznajmił im, że odpowiedź serbskiego rządu na radę Rossy, udzieloną w duchu przyjaznym nacechowana jest tendencją pokojową w granicach, na jakie pozwalają interesy Serbii. Niema powodu do zaniepokojenia.

Belgrad, 4 marca. Austro-węgierski poseł hr. Forgach wrócił tu wczoraj po 8-dniowym urlopie.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 4 marca. (Tel. prywatny). Sąd wojenny skazał za napady na podróżnych 5 osób na śmierć przez powieszenie. Dwu oskarżonych uwolniono.

Petersburg, 4 marca. (Tel. prywatny). Główny sąd wojenny, którego orzeczenia posiadają znaczenia zasadnicze, rozpoznawał w tych dniach 11 skarg kasacyjnych. Sąd wojenny skazał był w tych sprawach 20 ludzi na śmierć za napady zbrojne i rabunki. Główny sąd wojenny uwzględnił wszystkie skargi, skasował wyroki, oraz samo oddanie pod sąd wojenny, orzekając, że czasowy generał-gubernator ma prawo tylko wyłączenia z pod kompetencji sądów ogólnych pewnych kategorii przestępstw, lecz oddanie pod sąd wojenny może nastąpić tylko na mocy rozporządzenia głównodowodzącego wojskiem.

Petersburg, 4 marca. (Tel. prywatny). Komisya rolno Dumy przyjęła poprawkę, wniesioną przez posła Grabskiego, o komasacji gruntów w Królestwie Polskiem.

Petersburg, 4 marca. (Tel. prywatny). Pod przewodnictwem wiceministra spraw wewnętrznych rozpoczęły się posiedzenia komisji do spraw likwidacji serwitutów w Królestwie Polskiem i prowincjach zachodnich.

Petersburg, 4 marca. (Pet. Ag.). Dumma obradowała na wczorajszym posiedzeniu nad interpelacją z powodu katastrofy, jaka ubiegłego lata wydarzyła się w kopalni w Józówce. Pomocnik ministra handlu podał do wiadomości, jakie rząd poczynił zarządzenia z tego powodu i zapowiedział wniesienie przedłożenia w sprawie odpowiedzialności za nieostrożne zachowanie się w kopalniach. Car ofiarował dla ofiar katastrofy 10.000 rubli.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

L. cz. E. 2426/8 (12) (1892 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Żolyni, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirówie, licytacja 1/7 części realności lwh. 96 gm. Niemirów obj. składającej się z domu mieszkalnego i podwórza.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 16 lutego 1909.

L. cz. E. 2948/8 (8) (1891 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie, odbędzie się dnia 19 kwietnia 1909 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirówie, licytacja realności lwh. 389 gm. Smolin obj. składającej się z gruntów i budynku mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1710 kor.

Najniższa oferta wynosi 1410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 22 lutego 1909.

L. 15.156 (1926 3—3)
Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlane konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Bocheńskim okręgu budownictwem w roku 1910 odbędzie się dnia 5 kwietnia 1909 w c. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą: 28.951 kor. 20 hal. za 5360 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen

fiskalnych dla każdej sekcji drogową osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwzględnie według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lutego 1909.

L. 18047 VIII/b (1844 1—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowlani na rzece Sanie od Terek do Sośnicy w km. od 145.100 do 150.370 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 2 sierpnia 1907 l. 68.752 wykonać się mających w latach 1909, 1910, 1911 i 1912 odbędzie się dnia 16 marca 1909 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacji Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

23.792 m³ faszyn wiklowych,
47.584 m³ faszyn lasowych,
856.519 sztuk kółków faszynowych.

Podana powyżej ilość materiałów wartości fiskalnej około 182.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 2.000 koron w gotówce, lub w papierach pupilarnych wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lutego 1909.

Stempel (Wzór oferty)

1 Korona

Oferta

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni)

obowiązuję (my) się w latach 1909 do 1902 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu oznaczonych, materiały faszynowe do budowlani regulacyjnych na Sanie od Terek do Sośnicy w km. od 145.100 do 150.370 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (y)

W Przemyślu, dnia marca 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 14.918 VIII/b (1931 1—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowlani na rzece Sanie pod Hureczkiem, Hurkiem, Bolestraszycami w km. od 159.690 do 154.750 wykonać się mających w latach 1909, 1910, 1911 i 1912, odbędzie się dnia 18 marca 1909 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

14.750 m³ faszyn wiklowych,
31.450 m³ faszyn lasowych,
476.200 sztuk kółków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 115.000 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapo-

trzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyj do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1500 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 lutego 1909.

Stempel (Wzór oferty.)

1 kor. Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisa-

ny (ni) obowiązuję się (my) w latach 1909, 1910, 1911 i 1902 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyślu oznaczonych, materiały faszynowe do budowlani regulacyjnych na Sanie pod Hurkiem, Bolestraszycami w klm. 159.690 do 154.750 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my)

W Przemyślu, dnia marca 1909.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. XXI. 2650 8 (11) (1933 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja realności pod lk. 1146²/₄ we Lwowie położonej lwh. 1180 Dz. II. ks. j. gr. gm. m. Lwowa objętej, składającej się a) z gruntu budowlanego, b) gruntu ogrodowego, c) dwupiętrowego domu czynszowego, d) stajni, e) wozowni wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację wedle ocenienia z 5 grudnia 1908 E. XXI. 2650/8 (6) przedstawia wartość średnią szacunkową a to wartość budynków wraz z gruntem 88.870 kor. 67 hal., przynależności zaś tej realności przedstawiają wartość 1375 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 45.123 kor. 03 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 4 lutego 1909.

L. cz. E. XXI. 2193/8 (12) (1932 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Dąbro-

wskiego, odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacja realności we Lwowie pod lk. 1147²/₄ lwh. 1369 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, przy ul. Janowskiel l. orj. 11 A. położonej, składającej się z prec. bud. 2094/1 i grt. 4558/1 o łącznym obszarze 1611 m², domu mieszkalnego dwupiętrowego z szopa, trzema drewnianymi magazynami i parterowym domem murowanym mieszkalnym.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona grunt z budynkami na 92.688 kor. 90 hal., przynależności zaś na 1129 kor.

Najniższa cena wynosi 46.908 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które z powyższą zmianą co do najniższej ceny się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia, 8 lutego 1909.

L. cz. E. 1218/8 (7) (1957 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ilka Szkwiry w Toustem, odbędzie się dnia 26 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacja połowy realności lwh. 87 ks. gr. Touste objętej.

Nieruchomość ta, której połowa wystawiona na licytację jest oceniona na 370 kor. z czego na połowę przypada 185 kor.

Najniższa cena wynosi 123 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i za przedłożenie których przynajmniej wierzycielowi 9 kor. 50 hal., które zobowiązana zapłacić ma do dni 14 pod rygorem egzekucji i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. E. 921/8 (6) (1975)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Uszera Weidhorna z Uhnowa odbędzie się dnia 15 marca 1909 o godzinie 3 po południu w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 136 gm. Karów, Horpyny i Cypryana Kotów własnej, składającej się z parc. bud. i 4 parceli gruntowych z przynależnościami 2 koni, 1 źrebę, 1 cielicy i 2 bezrogi.

Wartość szacunkowa 2386 kor.

Wartość przynależności 355 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1827 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie do dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. E. 2407/8 (5) (1945)

Dnia 11 marca 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 192 gm. Wołoszczyzna objętej składającej się z 2 ar. 12 m. placu budowlanego, na którym pobudowane są: chata i stajnia glina lepiona, słomą kryte tudzież 4 ar. 3 m. kwadr. roli.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 360 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 15 stycznia 1909.

L. cz. E. 4710/8 (5) (1956)

Dnia 16 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja: 1. realności lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Bratkowice objętej, składającej się z gruntów obszaru 1 ha. 50 ar. 49 m.², 3/8 części realności lwh. 395 ks. gr. tejsamej gminy, składającej się z roli obszaru 9 ar. 62 m.², 3. 6/128 części realności lwh. 51 ks. gr. tejsamej gminy, składającej się z z parceli gr. lk. 874 droga demowa, 4. 16 32 części realności lwh. 120 ks. gr. tejsamej gminy, składającej się z 2 budynków mieszkalnych, stodoły, gruntów podbudowlanych i uprawnych obszaru łącznego 39 ar. 42 m.² Hryńka Kutnych dzieci Hryńka własnych wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1. z zasiewów, ad 4. z inwentarza żywego i martwego oraz 4 drzew owocowych.

Nieruchomości względnie części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 2410 kor., ad 2. na 37 kor. 50 hal., ad 3. na 3 kor., ad 4. na 925 kor., przynależności zaś: ad 1. na 22 kor., ad 4. na 62 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1621 kor. 32 hal., ad 2. 25 kor., ad 3. 2 kor., ad 4. 658 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek jagiell., dnia 12 stycznia 1909.

L. cz. E. 1136/8 (6) (1976)

Edykt licytacyjny.
Dnia 12 marca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja realności lwh. 550 gm. kat. Studzianka składającej się z domu, szopy i 1 ha. 3 ar. 14 m. ogrodu i roli (około 1 m. 3/4 m.).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1647 kor.

Najniższa cena wynosi 1098 koron, niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojników, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. E. 4291/8 (4) (1971)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Arona Hendla w Sniatynie, odbędzie się dnia 30 marca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Sniatynie licytacja 1/6 części realności obj. lwh. 349 gm. Hańkowiec składającej się z pb. lk. 6 obszaru 3 ary 88 m.² na której stoi chata wiejska z dobudówkami i z pgr. lk. 25 (rola) obszaru 5 arów 83 m.², z pg. 628 (rola) 36 arów 97 m.², z pg. 1023 (łąka) 40 arów 82 m.², z pg. 1024 (rola) 46 arów 32 m.², z pg. 1096 (rola) 77 arów 76 m.², z pg. 1097 (pastwisko) 4 ary 96 m.², z pg. 1512 (rola) 96 arów 06 m.², z pg. 1989 (rola) 48 arów 59 m.², z pg. 2052 (łąka) 3 arów 02 m.² i z pg. 2053 (rola) 1 ha 41 arów 24 m.².

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1160 kor. 86 hal.

Najniższa cena wynosi 773 kor. 91 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. E. 2897/7 (23) (1977)

Edykt licytacyjny.
Dnia 11 marca 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się relicytacja połowy realności obj. wyk. hip. l. 280 ks. gr. gm. kat. Sereдне, chata, szopka, ogrodu 14¹/₂ a., roli 22 a., łąki 5 a. czyli razem około morg gruntu.

Nieruchomość wystawiona na relicytację, jest oceniona na 365 kor.

Najniższa cena wynosi wedle § 154 o. e. 232 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojników, dnia 17 lutego 1909.

L. cz. E. 3122/8 (1993)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Herzla Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 24 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja 1/8 i 6/84 z 1/8 części realności lwh. 785 ks. gr. gm. Kosmacz, składającej się z pl. lk. 693 obsz. 138 s² pgr. lk. 692/1, 705/3, 706/3, 707/1, 708/4, 709/2, 709/3 częścią lasu, częścią łąki i pastwisko obszaru 41 m. 583 sąż. kwadr., wraz z przynależnościami, składającymi się ze znajdujących się na pl. lk. 693 i pgr. lk. 704/1, 708/3, 705/3, 706/3 domów mieszkalnych i gospodarzych, drzewostanu na wszystkich wyżej wymienionych parcelach rosnącego i okalającego cały ten kompleks parcel płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2364 kor. 72 hal., przynależności zaś na 267 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 1755 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 24 lutego 1909.

L. cz. E. 582/8 (14) (1974)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Elżbiety Hipp z Bruken-thala dnia 15 marca 1909 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III sądu tutejszego licytacja:

a) 1/6 części realności lwh. 517 gm. Karów,

b) połowy realności lwh. 913 gm. Uhnów bez przynależności.

Wartość szacunkowa ad a) 51 kor. 66 hal., ad b) 2800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 34 kor. 44 hal., ad b) 1400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. E. 972/8 (6) (1919)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Anny Ościuk, rolniczki w Jaktorowie, odbędzie się dnia 8 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja całych realności objętych lwh. 188 i 456 księgi gruntowej gminy Jaktorów, tudzież połowy realności obj. lwh. 1077 teje księgi grunt. wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1. realności obj. lwh. 188 na kwotę 492 kor. 18 hal., 2. realności obj. lwh. 456 na kwotę 242 kor. 50 hal., zaś 3 połowa realności obj. lwh. 1077 na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi realności ad 1. kwotę 492 kor. 18 hal., realności ad 2. kwotę 162 kor., a połowy realności ad 3. kwotę 733 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 9 lutego 1909.

L. cz. E. 1019/8 (5) (2003)

Na żądanie Naftalego Jonasa Zippera w Pruchniku, odbędzie się dnia 18 marca 1909 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych licytacja 1/3 części realności lwh. 6 gminy Hawłowiec dolne objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z 1/3 domu, stodoły i 10 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1879 kor. 94 hal., przynależności na 210 kor.

Najniższa cena wynosi 1059 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. E. 432/8 (8) (2009)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Majera Artura w Uhnowie dnia 29 marca 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja: a) 2/27 części real. lwh.

16 gm. Karów Sydora Biszki i b) 1/27 części real. lwh. 16 gm. Karów Nazara Romaniuka własnej z przynależnościami para koni i wozu.

Wartość szacunkowa ad a) 345 kor. 18 hal., ad b) 172 kor. 59 hal.

Wartość przynależności 105 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 415 kor. 18 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. C. 13/9 (5) (1994)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Julii Schmidowej zastępowanej przez adw. dr. Zbyszewskiego we Lwowie ul. Słowackiego 12 odbędzie się dnia 16 kwietnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Janowie licytacja 131/320 części realności lwh. 114 ks. gr. gm. Janów objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z szopy, komórki, altanki, parkanu i 2 beczek na wodę.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniono na 900 kor. 75 hal., przynależności zaś na 241 kor. 81 hal.

Najniższa cena wynosi 761 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. Oddz. IV. tut. sądu.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 18 lutego 1909.

L. cz. E. 4472/8 (1999)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Uszera Marmoroscha kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 16 marca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacja realności obj. lwh. 357 gm. Chomezyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1570 kor.

Najniższa cena wynosi 1048 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 20 stycznia 1909.

L. cz. E. 757/8 (9) (1991)

Edykt licytacyjny.
Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 22 marca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja a) 3/10 części realności lwh. 18 gm. Ostrów ocenionej na 4844 kor. 28 hal., b) 3/10 części realności lwh. 258 gm. Ostów ocenionej na 251 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 3229 kor. 52 hal., zaś ad b) 167 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. 443/8 (2000 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się 19 kwietnia 1909 godzina 9 rano przymusowa licytacja realności w gminie kat. Łopatyn położonych a to lwh. 1519 obejmującej chmielarnię o łącznej przestrzeni 11 a. 01 m. wartości szacunkowej 300 kor., najniższa cena 200 kor., lwh. 1841 składającej się z chmielarni i urzędzenia o łącznej przestrzeni 12 a. 33 m., cena szacunkowa 600 kor., najniższa cena 400 kor.

Dokumenty przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 22 lutego 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 (1) (1943 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Markusa Katza, zarejestrowanego pod firmą „Markus Katz“, kupiec w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. p. Włodzimierza Dolnickiego w Złoczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Izaaka Mittelmana, w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 marca 1909, godzina 10 przed południem w biurze Nr. 9 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 kwietnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 kwietnia 1909, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu mają wymienić w Złoczowie zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. S. 3/7 (227) (1947)

W konkursie Mendla Fiola wystąpił zawiadowca masy i wydział wierzycieli z ponownym wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy nieściągalne pretensje należy sprzedać w drodze ofertowej.

Celem powzięcia uchwały w powyższym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień

22 marca 1909 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Buczacz, w biurze Nr. 10.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

Buczacz, dnia 22 lutego 1909.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 4/8 (8) (1942)

W konkursie Schai Schmiera, protokolowanego kupca w Podwoleczyskach w miejsce pana Józefa Hority, c. k. radcy sądu krajowego w Podwoleczyskach, przeniesionego obecnie do Stanisławowa, ustanawia się komisarzem konkursowym p. Franciszka Bortha, c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu w Podwoleczyskach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 13 lutego 1909.

Konkursa.

L. 25.371/II. (1924 3—3)
Konkurs.

Na posadę c. k. ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Łabowej z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 770 kor. rocznie na służącego i

2. w Zworze z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 770 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 27 lutego 1909.

L. 3369 (1911 3—3)
Konkurs.

Celem obsadzenia posady oficyala rachunkowego ewentualnie asystenta rachunkowego przy oddziale rachunkowym sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisać się konkurs z terminem do 24 marca 1909.

Należy udokumentowane podania należy wnieść w drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Wymogiem uzyskania tych posad jest złożenie egzaminu dojrzałości i egzaminu z rachunkowości państwowej.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 1 marca 1909.

L. Prez. 6034 (1908 2—2)
Konkurs.

Odnosnie do ogłoszonego konkursu w Nrze 49 „Gazety Lwowskiej“ oznajmia się, że konkurs na posadę asystenta rachunkowego ewentualnie praktykanta rachunkowego przy Departamencie rachunkowym c. k. Sądu krajowego wyższego z dniem 16 marca 1909 upływa.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 1 marca 1909.

L. 3099 (1981 1—3)
Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Chrzanowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opóźnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnieść należy do 9 kwietnia 1909 do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 3 marca 1909.

Wyroki prasowe.

Bl. 49 (1929)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 Februar 1909, Pr. XXXV. 50/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 46 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 26 Hornung (Februar) 2023 n. N. (1909) enthaltenen Artikels: „Streiflichter. Vorne und hinten“ (Seite 2, Spalte 1 und 2) durch die Stellen: 1. von „Soll man“ bis „Tatsachen beweisen“ und 2. von „Die Stadtverretung“ bis „entfernt ist“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Februar 1909.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 27 Fe-

bruar 1909, Pr. XXXV. 49/9, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 44 der periodischen Druckschrift: „Delnicko Listy“ vom 24 Februar 1909, XX. Jahrgang, auf Seite 2, Spalte 3, enthaltenen Notiz mit der Überschrift: „Poplanske zpravy“ in ihrer Gänze das Vergehen nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Februar 1909.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1909, Pr. VII. 20/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Notranje“ vom 20 Februar 1909 wegen der Notiz beginnend mit „Preganje v Ljubljani“ bis „Somisjeniki, pozor“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1909, Pr. VII. 21/9, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Sloga“ wegen der Notiz beginnend mit „Kako pa je“ bis „kaj mu je storiti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1909, Pr. VII. 19/9, die Weiterverbreitung der von Franz Schumi verfassten, in Zürich herausgegebenen und in Hamburg von Otto Buchholz gedruckten, mit dem Kommissionsverlag Carl Bagel in Altona angegebenen Bücher: „Die christliche Theosophie oder Christuslehre in göttlicher Beleuchtung der Wahrheit 1905“; „Die besten Mittel zum glücklichen Gelingen, 1907“; „Die heilige Dreieinigkeit, 1905“; „Die Anfangslehre der christlichen Theosophie 1904“; „Spirituismus in der Bibel und Kirche, 1907“; „Wer ist ein Diener Gottes, 1905“ nach § 65 a, b, 122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1909, Pr. IX. 24/9, die Weiterverbreitung der Nummer 1024 der Zeitschrift: „Il punto sulli“ vom 20 Februar 1909 wegen der Stellen von „Solo un punto“ bis „Tavola rotonda. Berlino“ und von „Bravi fioi!“ bis „benieissa. Bepi“ des Artikels: „Unti e punti“ und des Artikels: „Il punto debole (Rubrica delle signore). L'uomo del revolver“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. IX. 25/9, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „La Patria del Friuli“ ddo. Udine, vom 15 Februar 1909 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. IX. 26/9, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1909, Pr. 6/9 die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ ddo. 19/20 Februar 1909 wegen der Artikel: „Iatomi: Dissoluzione o relativ-grazione“ in der Stelle von „Se nonche l'irredentismo“ bis „di S. Veneslao“ und von „Le dimostrazioni di Praga“ bis „ripetono il monito des Artikels: „I processi di Praga“; von „In generale tutta“ bis „solenne montatura“ des Artikels: „La critica situazione dell'Austria“; von „Pare che si nutrano“ bis „diviene inevitabile“ nach § 65 a und 308 St. G. sowie gemäß Artikel VIII und IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1-63, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. I. 171/9, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Pondelnik Obzor“ vom 22 Februar 1909 wegen der Stelle von „Potom popel“ bis „svetske nyne nemravnosti dej“ des Artikels: „Pegasova kronika“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. I. 173/9, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Abendausgabe) vom 22 Februar 1909 wegen der Stelle von „Dr. Glos je uprimny Cech“ bis „osvobodili Hoscne“ des Artikels: „Cesti

a nemecti soudcove na Morave“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. I. 166/9, die Weiterverbreitung zweier Ansichtskarten: a. Korrespondenzkarte — Dopisnica mit einer Abbildung der Stadt Kalinovic (Der Name „Kalinovic“ ist unter der Abbildung angebracht); b. Korrespondenzkarte — Dopisnica, ebenfalls mit einem Bilde der Stadt Kalinovic (Der Name „Kalinovic“ ist oben über dem Bilde im linken Winkel abgedruckt) ohne Angabe des Druckers und Verlegers wegen der Abbildung der Stadt Kalinovic nach Artikel IX. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Februar 1909, Pr. I. 172/9, die Weiterverbreitung der Nummer 46, 47 der nichtperiodischen Druckschrift: „Ceska Politika“ (Laichteruv vybor nejlepsiich spisnu poucnych. Ročník XIII. Kniha XXXI). V Praze. Nakladem Jana Laichtera na Kral. Vinohradech. Tiskem Eduarda Lschingra v Praze wegen der Stellen von „Cisar byl tak upevnen“ bis „jako jiz odpustiti“, von „Ceska delegace stala“ bis „v prach“ und von „K popraveimu dilu“ bis „obou narodu“ des Absatzes: „V. Clary“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Pr. I. 175/9, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly“ vom 24 Februar 1909 wegen der Illustrationen „Visitace“ samt Text von „Pane farari“ bis „sa nepreivovali“ und „Sibnioni humor“ samt Text „Velebnicek die“ bis „devcatty“; der Stellen von „Krest a poverly“ bis „ve stredoveku“ und von „Dnes se rodi“ bis „je take dobre“ des Artikels: „Krest a poverly“; von „Jakou to svdelanost“ bis „jejich knezi“ des Artikels: „Vzdec elen maffie“; des Textes: „Z Clevelandu. Cteny pane“ bis „Blizi priste“ zu der Illustration: „Nejtezi farska kucharka“; der Epigramme: „Je podnecovat?“ bis „slunko eiste“ und „Do pozariste“ bis „statne zahriva“; der Artikel: „Miledary na chude!“ bis „na tabak“ und „Mezi pany bratry“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Pr. I. 176/9, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Zensky List“ vom 25 Februar 1909 wegen der Stellen von „Nejneshopnejsimi k posuzovani“ bis „los, gela“ und von „A kdzy hladovici delnici“ bis „mezi narody i staty“ des Artikels: „Valka a zeny“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Pr. I. 177/9, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Mlade Proudny“ vom 26 Februar 1909 wegen der Stellen von „Je-li libo“ bis „ze jme se nezklamali“ bis „Na tobe. delnicka mladezi“ bis „prinese jednu ovoce“ und von „Vime, ze odpovite“ bis „mladych proletaru“ des Artikels: „Mladezi delnicka odpovez!“; von „Basnici“ bis „za ne svuj dik“ und von „Prostituce“ bis „je znamou vezi“ des Absatzes: „Drobnosti kulturni i nekulturni“; von „Ostatne je“ bis „vic“ des Artikels: „Podareny rytmistar“ und von „Le osnim jarem“ bis „protimilitaristicke“ des Absatzes: „Organisenci rozhledy“ nach § 63, 30, 305, 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Pr. 13/9, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Obra-na Lidu“ vom 25 Februar 1909 wegen der Stelle von „A o to Vidni“ bis „pred nej postaviti“ des Artikels: „Hledaji se vlastizradci“; von „Bude-li se huml“ bis „prazskem nesnese“ des Artikels: „Prazska korrespondence“; von „Nejhorsi pri tom“ bis „otazkam a predstiranim“ des Artikels: „Zijeme v dobe sameho vysetrovani“ und des Artikels: „Pan hot-liev, u Venec“ nach 300, 302, 305 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Pr. 12/9, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 22 Februar 1909 wegen der Stelle von „Die czechisch-radical“ bis „Gee-resangehörigen zu verpflegen“ des Artikels:

„Ezechische Raifertreue“ nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Bezirksgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 25 Februar 1909, Nr. 2/9, die Weiterverbreitung Nummer 11 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 23 Februar 1909 wegen der Artikel: „Drzava veleizdajnika“, „Novi mandat“, „Na Balkanu“ und der Notizen: „Rat“ und „Odlucnost dobjie“ nach § 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. VIII. 16/8 (1834 3—3)
Za umysłowo chorego uznano Jędrzeja Żołnierczyka w Nowem Bystrem.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Gąsienię w Nowem Bystrem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 19 listopada 1908.

L. cz. L. I. 10/8 (7) (1833 3—3)
Za marnotrawnego uznano Piotra Guziaka w Klikuszowej.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Staszka w Nowym Targu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 31 grudnia 1908.

L. cz. L. I. 13/8 (6) (1832 3—3)
Za umysłowo chorego uznano Edmunda Billa z Nowego Targu.
Kuratorem tegoż ustanowiony został Tomasz Bill w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. L. VIII. 10/8 (16) (1831 3—3)
Za umysłowo chorą uznano Annę Łabuda w Łasku.
Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Króla w Łasku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 20 grudnia 1908.

L. cz. P. 28/2 (13) (1872 3—3)
E d y k t.
Zawieszoną uchwałą z dnia 5 marca 1902 l. cz. P. 28/2 (6) nad Semenem Furmanem kuratelę z powodu choroby umysłowej uchylono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10 listopada 1908.

L. cz. P. 1/9 (1) (1902 2—3)
Marya Wołyńskiuk z Żabiego uznana umysłowo chorą.
Kuratorem ustanowiono Fedia Wołyńskiuka Wasyla z Żabiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 11 lutego 1909.

L. cz. P. 220/8 (1) (1871 2—3)
E d y k t.
Dmytro Abramiuk Andrija z Rudnik został uznany głuchoniemym.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Abramiuka Dmytra z Rudnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 3 listopada 1908.

L. cz. P. 10/9 (3) (1868 2—3)
E d y k t.
Za marnotrawcę uznano Józefa Jurczyka w Dulczy małej.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Dybę starszego w Dulczy małej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radomyśl, dnia 6 lutego 1909.

L. cz. L. V. 4/9 (5) (1928 2—3)
E d y k t.
Nad Adolfem Löwenheckiem, który w dniu 4 marca 1909 stać się ma pełnoletnim, przedłuża się władzę jego ojca Jakóba Löwenhecka.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział V.
Lwów, dnia 2 marca 1909.

L. cz. P. VI. 14/9 (1997 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Michała Bihuna z Zborze.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Konfelię s. Mikołaja w Zborze.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 20 stycznia 1909.

L. cz. VI. 170/8 (5) (1998 1—3)
E d y k t.
Za marnotrawną uznano Maryę z Tomynych Melnyk w Grabówce.

Kuratorem jej ustanowiono Hawryłę Melnyka syna Mykiety w Grabówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 6 listopada 1908.

L. cz. P. 297/99 (71) (1873 3—3)
E d y k t.
Zawieszoną tus. uchwałą z dnia 16 grudnia 1899 P. 297/99 (8) nad Michaliną Adler kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10 listopada 1908.

L. cz. L. 12/8 (5) (1970)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Wasyla Maćków ze Strutyńnia wyżnego.
Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Maćków syna Jurka (Iwasiów) ze Strutyńnia wyżnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Roźniatów, dnia 10 lutego 1909.

L. cz. P. III. 102,8 (1953)
Za umysłowo chorego uznano Stefana Senyszyna w Zwiniaczu.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Bodnara.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. P. 5/9 (4) (1952)
E d y k t.
Za umysłowo chorego uznano Iwana Paranięka w Chmielówce.
Kuratorem jego ustanowiono Jakowa Paranięka w Chmielówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodeczany, dnia 24 stycznia 1909.

L. cz. P. 3/9 (6) (1951)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Jakowa Procia w Niewoczynie.
Kuratorem jego ustanowiono Andrija Fełyga w Niewoczynie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodeczany, dnia 11 stycznia 1909.

L. cz. T. 184/5 (21) (1967)
E d y k t.
Rozciągniętą tut. sąd. uchwałą z 13 listopada 1905 l. cz. P. 184/5 (4) z powodu marnotrawstwa kuratelę nad Tomaszem Podrażą z Łęk górnych uchyla się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 11 lutego 1909.

L. cz. P. 2/9 (8) (1950)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Prokopa Nadrage s. Borysa w Hryniówce.
Kuratorem jego ustanowiono Petra Nadrage s. Dmytra w Hryniówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodeczany, dnia 4 stycznia 1909.

L. cz. P. 276/8 (4) (1949)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Hohol c. Nykoły w Hlebówce.
Kuratorem jej ustanowiono Nykołę Hohol s. Nykoły w Hlebówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bohorodeczany, dnia 20 grudnia 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 30/9 (1) (1922 3—3)
E d y k t.
Przeciw Chaskłowi Bienstock, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie przez Natana Bienstocka pozew o 536 kor., 178 kor. 66 hal., 153 kor. 14 hal. i 25 kor. 52 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 marca 1909 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw wyżej nazwanego, ustanawia się pana Ozyasza Bienstocka w Iwanowcach, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Chaskła Bienstocka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żydaczów, dnia 6 lutego 1909.

L. cz. C. I. 35/9 (1) (1869 3—3)
E d y k t.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Markusowi Kaul i nieobjętej masie spadkowej bp. Cirli Hirschhorn wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skała-

cie przez Izaka Perlmuttera pozew o uznanie i intabulację prawa własności do realności objętej lwh. 295 kg. Skałat.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 marca 1909 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Eliasza Jawera syna Mojżesza w Skałacie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skałat, dnia 17 lutego 1909.

L. Prez. 123/20/S (1842 3—3)
E d y k t.

Z dawnych ponad 30 lat niepodjętych 3 pre. depozytów sąd. zapisanych na rachunek głównej kasy długów Państwa i funduszu umorzeń później państwowej kasy depozytowej znajdują się w tut. sąd. depozycie w masie:

1. Józef Machowski oznaczonej Nrem efektu 1676 z daty 22 lutego 1849 wartości 23 zlr. 83 1/2 ct. w. a. zapisanej pod art. 21 na dniu 3 lipca 1857 i

2. w masie Józef Machowski oznaczonej Nrem efektu 2210 z daty 22 lipca 1849 wartości 214 zlr. 81 1/2 ct. w. a. zapisanej pod art. 23 na dniu 3 lipca 1857 wraz z przynależnymi potwierdzeniami odbioru.

Niniejszem wzywa się niewiadomych właścicieli tych depozytów, a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców s. p. Józefa Machowskiego, by swoje prawa w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili i wykazali swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie po upływie czasu zakreślonego ebyktem odnośne masy uznane zostaną za bezdziedziczne i przyznane skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 10 stycznia 1909.

L. cz. C. I. 42/9 (1) (1915 2—3)
E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Fedkowi Hupało i Pazi z Fedorów Hupało, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Fedka Zacharko z Szolomyi pozew o zapłacenie kwoty 252 kor. i 23 kor. 10 hal. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono w tut. sądzie rozprawę na dzień 10 marca 1909 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Fedka Hupały i Pazi z Fedorów Hupało, ustanawia się pana dr. Mauricego Schrenzla, adwokata krajowego w Bóbrce, kuratorem, który zastępować będzie tychże nieobecnych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 16 lutego 1909.

L. cz. C. IV. 1/9 (3) (1979)
Przeciw Izraelowi Wermuth, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Ciprę Pistiner i Sare de Kamil z Kut pozew o zadatwienie opozycji zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 31 marca 1909 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Izraela Wermutha, ustanawia się pana dr. Friedmana, adwokata w Kutach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. C. I. 472,8 (3) (1954)
E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Bułdakowi z Łubiny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Jana Kiełbasę pozew o 402 kor. 5 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 18 marca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Bułdaka ustanawia się pana Pawluka, c. k. notaryusza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Stanisława Bułdaka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dynów, dnia 30 grudnia 1908.

L. cz. C. I. 33/9 (3) (1955)
E d y k t.

Przeciw Maciejowi Geruli z Przedmieścia dynowskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Mateusza Banata z Dynowa pozew o 223 kor. 8 hal. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 3 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 7 w sądzie podpisany.

Celem strzeżenia praw Macieja Geruli ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notaryusza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Macieja Gerulę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 27 lutego 1909.

L. cz. Cw. 117 i 119/9 (2) (1935)
E d y k t.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Majerowi Melzerowi Josla w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 2120 kor. i 2120 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 13 stycznia 1909 liczbą czynności Cw. 117 i 119/9, którą nakaz zapłaty wydany został.

Ponieważ niewiadomo gdzie Majer Melzer Josla przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Allerhanda, adwokata w Kołomyi.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 18 stycznia 1909.

L. cz. C. 29/9 (1) (2008)
E d y k t.

Przeciw Katarzynie Fela z Bachowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Franciszka Wójtowicza z Bachowic pozew o zeznanie deklaracji ekstabulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 marca 1909 o godz. 8-30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się pana Jana Przystała naczelnika gminy w Bachowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 11 lutego 1909.

L. cz. C. I. 25/9 (1) (2005)
E d y k t.

Przeciw Annie Czerniawskiej żonie Wasyla, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie przez Rozalię 2 s. Stecyk pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 1487 i 1229 ks. gr. gm. Wołczkowce.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 8 marca 1909 o godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Anny Czerniawskiej żony Wasyla ustanawia się pana adw. dr. Samuela Harkusohna w Sniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sniatyn, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. C. I. 65/9 (1) (1961)
E d y k t.

Przeciw Pawłowi Onyszczakowi z Sieniawki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Annę 1-o Biłecką 2-o Terech pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 marca 1909 o godz. 9 rano sala Nr. 16.

Celem strzeżenia praw Pawła Onyszczaka ustanawia się pana dr. Jakóba Szląpę adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę Sawczyńską w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lubaczów, dnia 19 lutego 1909.

L. cz. C. V. 14/9 (1) (1973)
E d y k t.

Przeciw Walentemu Fornalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Jakóba Fornalę pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11 marca 1909 o godz. 10 rano w tym sądzie Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższego niewiadomego ustanawia się pana adw. dr. Józefa Idzińskiego w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. C. II. 91/9 (1) (1972)
E d y k t.

Przeciw Sarze Schlanger z Sokołowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Antoniego i Anielę Fuśków z Sokołowa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 596 w Sokołowie przez sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 11 marca 1909 o godzinie 10-30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się dr. Komitę adwokata w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 23 lutego 1909.

L. cz. C. II. 96/9 (1) (1966)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Węgrzynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez zakład Salezyński w Oświęcimiu pozew o 803 kor. 87 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 marca 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie Nr. biura 7.

Celem strzeżenia praw Michała Węgrzyna ustanawia się pana dr. Maurycego Goldberga, adwokata w Oświęcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Węgrzyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 17 lutego 1909.

L. cz. C. I. 57/9 (1) (1968)
E d y k t.

Przeciw Piotrowi Szmucowi z Pruchnika wsi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Próchniku przez Józefa Motykę syna Jana z Pruchnika wsi pozew o uznanie prawa własności gruntu.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 marca 1909 o godz. 9 rano biuro Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Szmucia, ustanawia się pana dr. Samuela Schorra, adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Piotra Szmucia w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. C. I. 69/9 (1) (1969)
E d y k t.

Przeciw Ignacemu Zakrzockiemu synowi Jana z Rokietnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Schejmę Goldmana z Pruchnika pozew o zapłatę 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22 marca 1909 o godz. 10 rano, biuro Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Zakrzockiego syna Jana, ustanawia się kuratorem pana Emila Müllera w Pruchniku.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 28 lutego 1909.

L. cz. C. II. 69/9 (1) (1965)
E d y k t.

Przeciw Baruchowi Menschowi przedtem w Mościskach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Eliaza Leibę Freund false Fischler i tow. z Ożomli pozew o wykreślenie prawa zastawu kwoty 400 kor. z pn. ze stanu biernego 1/4 części realności lwh. 110 ks. gr. gm. kat. Mościska.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 23 marca 1909 o godz. 9 przed południem biuro Nr. 13.

Celem strzeżenia praw Borucha Mensch, ustanawia się pana dr. Kornera Ignacego, adwokata w Mościskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mościska, dnia 22 lutego 1909.

L. cz. C. II. 45/9 (1) (1960)
E d y k t.

Przeciw Salamonowi Kesslerowi i Leiby Kesslerowi z Liska, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Markusa Kesslera w Lisku pozew o uznanie powoda za właściciela 1/3 części realności objętej lwh. 148 ks. gk. Zawóz i t. d.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24 marca 1909 o godz. 9 rano w podpisanym sądzie.

Celem strzeżenia praw Salamona Kesslera i Leiby Kesslera, ustanawia się pana Samuela Katza, kupeca w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyż nazwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lisko, dnia 26 lutego 1909.

L. cz. C. I. 45/9 (2) (1958)
E d y k t.

Przeciw Apolonii Jaroszewskiej, Maryannie Welyczko, Antoninie Kumanowskiej, Józefowi, Karolinie i Michałowi Strusiewicz, Juliannie Obidniak, Rozalii Stelmachowicz, Franciszce i Ludwikowi Pikiwicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Andrusia Puterę rolnika w Sapahowie pozew o uznanie i zaindebentowanie prawa własności do 28/35 części z całej realności lwh. 108 i z połowy realności lwh. 119 gm. Komarów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw wyż rzeczonych ustanawia się pana dr. Lityńskiego, adwokata w Haliczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Halicz, dnia 26 lutego 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 51 Rg. C. I. 20/9 (1879)
E d y k t.

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Pomona“, krakowska spółka drzew i skład ogrodniczy. spółka z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie szkółki drzew owocowych i ozdobnych biura techniczno-ogrodowego, oraz handlu nasion.

Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z dnia 6 marca 1906 l. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie z daty Kraków 25 listopada 1908 L. rep. 18387.

Czas trwania spółki nieograniczony.
Kapitał zakładowy wynosi 44300 kor.

Aporty: Spółka przyjmuje z policzeniem na wkładkę od spółnika Wiktora Żochowskiego ruchomości, oraz wierzytelności należące do przedsiębiorstwa przez niego prowadzonego w Prądniku czerwonym, t. j. szkółki drzew i zakładu ogrodowo-technicznego, po potrąceniu długów tego przedsiębiorstwa w czystej wartości 11300 kor.

Zawiadawcami ustanowieni: 1) dr. Ludwik Merz, adwokat kraj. w Krakowie, 2) dr. Zygmunt Ehrenpreis, adwokat krajowy w Krakowie, 3) Ignacy Ehrenpreis, urzędnik prywatny w Krakowie, 4) Oskar Merz, inżynier w Krakowie, 5) Wiktor Żochowski, inżynier ogrodnicy w Prądniku czerwonym, 6) Feliks N. Gauchr, inżynier ogrodnicy w Prądniku czerwonym.

Uprawnieni do zastępstwa spółki na

zewnątrz są dwaj dyrektorowie, czyli zawiadowcy zbiorowo, a to: pod wyciśniętą stampilią wydrukowaną, lub wypisaną firmą spółki podpisują: a) Wiktor Żochowski kolektywnie, albo z dr. Ludwikiem Merzem, albo z dr. Zygmuntem Ehrenpreistem, albo z Ignacym Ehrenpreistem, albo z Oskarem Merzem.
b) Feliks N. Gaucher kolektywnie z dr. Ludwikiem Merzem, albo z dr. Zygmuntem Ehrenpreistem, albo z Ignacym Ehrenpreistem, albo z Oskarem Merzem.

Inne kombinacje podpisów są wykluczone.

Dzień wpisu: 9 lutego 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 3 lutego 1909.

L. cz. Firm. 29/9 (1941)
E d y k t.

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Roźniatów.
Brzmienie firmy: Kupiecki zakład kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 11 lutego 1909.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie przemysłu członków stowarzyszenia przez udzielanie potrzebnych do tego środków pieniężnych zapomocą wzajemnego kredytu.

Czas trwania nieograniczony.
Dyrekcya składa się z trzech członków: Izraela Rosenmanna, Mayera Kaufmanna i Sachera Friedlera.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią firmy lub pod wypisanym tekstem firmy umieści dwóch dyrektorów swój podpis.

Ogłoszenia: przez plakatowanie na ulicach i placach w Roźniatowie.

Udziały członków: Dwadzieścia pięć koron.

Odpowiedzialność: Prócz udziału odpowiada każdy członek jeszcze kwotą ośmiokrotnie udziału przewyższających.

Data wpisu: 27 lutego 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Stryj, dnia 26 lutego 1909.

L. cz. Firm. 484/8 (1938)
E d y k t.

Wykreślenie firmy.
Z rejestru Oddział A. wykreśla się:
Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Spiegel & Wagenberg.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel hurtowny i detaliczny żelazem.

Skutkiem rozwiązania spółki i zwinienia handlu.

Dzień wpisu: 21 stycznia 1909.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 21 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 483/8 (1937)
E d y k t.

Wykreślenie firmy.
Z rejestru Oddział A. wykreśla się:
Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Gesellschaft für Garnhandel, Commission und Agentur I. Rosenblatt & R. Ostersetzer.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Garnhandel, Commissions und Agentur-Geschäft.

Wskutek rozwiązania spółki i zwinienia handlu.

Dzień wpisu: 21 stycznia 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 21 stycznia 1909.

L. cz. Firm. 1/9 (1936)
E d y k t.

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Siedziba firmy: Żabie.
Brzmienie firmy: Zachary Schüssel.
Przedmiot przedsiębiorstwa: spekulacyjna pieniądze.

Właściciel: Zachary Schüssel, kupiec w Żabiu.

Dzień wpisu: 21 stycznia 1909.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 21 stycznia 1909.

Ч. сп. Firm. 471/8 (1939)
E d y k t.

Впис фирми заробкового і господарского стоваришєня.

До реєстру заробкових і господарских стоваришєнь вписує ся:

Осідок стоваришєня: Кобаки.
Фирма звучить: „Общество господарско-кредитове „Самопомощь“, стоваришєне зареєстроване в обмеженою порукою в Кобаках“.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в ціли ведєня общего господарствєня, общими силами своїх членів в їх пользу;

б) устроювати склади (магазини) внарядів господарских, навозів, збіжжє, на-

сіня і розличних плодів землі для своїх членів в їх пользу;

в) провадити для своїх членів торговлю сєтєнными припасами і предметами, потрібними для домашнього і рільничого господарства як також ремєсла і промислу своих членів;

г) займати ся переділкою господарских продуктів своих членів і продажею виділок своих членів;

д) приймати капітали до обороту за условлєним опрочєнтованєм;

е) видавати лиш своїм членам дешеви і приступні позички для піднятя їх господарства або промислу.

Час трєванья: необмежений.

Управленє общества: Николай Лувєнь Антония, господар в Кобаках яко діловодник, Василь Пєдєйчук Микити, господар в Кобаках яко касєр, Ярослав Левицкий, емер. офіцєял почтовый в Кобаках яко счетовод.

Підпис фирми: (П. Ф.) Управленє буде підписувати общество в той спосіб, що нуи фирмі общества уміщені будуть підписи двох членів управління, і то е условієм важности обовязательств общества.

Оголошєня: Оголошєне годичного доклада, счетового заклєченья і білянса послїдуєт посредством виложєня тогоже для перєсмотрє в поміщенї общества в срєді на всім днїв перед общими собрєнїєм.

Оголошєне созванья общего собрания і виложєня для перєсмотрє годичного доклада, счетів і білянса производить ся в силу § 46 сєго устава і будєт підписано в той спосіб, що при фирмі общества положать свої підписи прєдсїдатель, взглядно заслупниїк прєдсїдателя надзирательного совїта і секретар, взглядно двох членів управління, отвїтно тому, которий з сїх органів общества созивает общєє собрєнє.

Всякі иньші оголошєня і извїщенья к членам підписиваемї способом приведеннєм в § 32 сєго устава і поміщєми на прїзначєній для той ціли таблицї на поміщенья общества або одній з львівских газєт; котору опрєдїлять надзирательний совїт (§ 44 з.).

Удїл членів вносить 25 кор.
Відвїчалчність до двайцєтькратной висоты заявленого удїла.

Дата впису: 21 сїчня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Коломия, дня 21 сїчня 1909.

Spadki.

L. cz. A. 67/8 (10) (1901 2—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Żabiu podaje do wiadomości, że Jakow Dżеlєma syn Mukiety zmarł dnia 9 grudnia 1891 w Jasienowie górnym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu dziedziczącej po nim z ustawy Paraski Dżеlєma, urodzonej dnia 11 października 1856 nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem c. k. notaryuszem Jonaszem Horowitzem w Żabiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 10 grudnia 1908.

L. cz. A. 117/7 (34) (1822 2—3)
E d y k t

z wezwaniem nieznanych sądowni dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia, że w dniu 8 maja 1907 w Brzostku zmarł Marcelli Kostrzewski syn Wincentego i Tekli Eleonory z Machajskich Kostrzewskich urodzony w roku 1836 w Brniku bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, po którym został spadek wartości około 9000 kor.

Zmarły nie pozostawił krewnych I. i II. linii, z dalszych linii mają rzekomo prawa do spadku niewiadome z życia i miejsca pobytu Julia z Kostrzewskich Ostaszewska-Barańska, Marya z Kostrzewskich Trojnarska dla których ustanowiono kuratorem Franciszka Trześniowskiego w Brzostku, tudzież Jan i Feliks Kostrzewscy synowie Józefa, dla których ustanawia się kuratorem Jana Trześniowskiego z Brzostku i wiadomi wnuki Michała Kostrzewskiego.

Ponieważ Sądowni nie wiadomo, czy i którym osobom tak ze strony rodziców, ojca, jak ze strony rodziców matki spadkodawcy przysługę prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, by w

w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazali swój prawny tytuł dziedziczenia oraz wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swoje prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 27 maja 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. V. 2/9 (1) (1880 2-3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Marcina Wierzbickiego.
Marcin Wierzbicki syn Jana i Józefy z Kretów Wierzbickich, urodzony 17 października 1835 pod Nr. 471 wydalil się przed 37 laty z gminy Nowa wieś, w niewiadome miejsce i nikomu nie jest wiadomo, gdzie on przebywa.

Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że Marcin Wierzbicki nie żyje, przeto na prośbę syna Ignacego Wierzbickiego, wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomoono sąd, albo kuratora adwokata dr. Jana Dzierżyńskiego w Rzeszowie, w przeciągu jednego roku o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie wniosek o uznanie nieobecnego za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 25 stycznia 1909.

L. cz. 17/8 (6) (1841 2-3)
W „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 41, 42, 43 zaszła omyłka w ogłoszeniu ts. edyktu l. T. 17/8 (5) w ten sposób, że data edyktu ma opiewać: „Sanok 11 grudnia 1908 a nie Sanok 11 grudnia 1909“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, 25 lutego 1909.

L. cz. T. 1/9 (1) (1765 2-3)
E d y k t.
Na wniosek Katarzyny Brygider zam. Szwarzowskiej prywatnej w Przemyślanach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Przemyślany dnia 23 listopada 1908 na 300 koron opiewający za 6 miesięcy od daty wystawienia, czyli dnia 23 maja 1909 w Przemyślanach płatny, przez pp. Mądrzaka i Katarzynę Mądrzak akceptowany.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni, który to czasokres biedz zaczyna z dniem po zapadłości tego weksla t. j. z dniem 24 maja 1909 przedłożył sądowi tutejszemu ten weksel, bo po bezskutecznym upływie tego czasokresu, weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 2 lutego 1909.

L. cz. T. IV. 2/9 (2) (1809 2-3)
E d y k t.
Jan Fara syn s. p. Franciszka Fary miał wyjść przed r. 1870 z Wietrzna za robotą do Mołdawii i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Sąd wdrożywszy na wniosek Wojciecha Michalczyka postępowanie mające na celu uznanie zaginionego za zmarłego wzywa wszystkich, którzyby o zaginionym mieli wiadomość, aby o tem donieśli sądowi względnie kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi w Jasle do dnia 1 marca 1910 roku, poczem sąd wyda stanowcze orzeczenie w tej sprawie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 6 lutego 1909.

L. cz. T. 2/9 (1) (1766 2-3)
E d y k t.
Na wniosek Rebeki Leider właścicielki realności w Brzeżanach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Brzeżany dnia 24 listopada 1907 na 200 kor., 3 miesiące od daty wystawienia płatny, akceptowany przez WPanów Jana Kowenickiego, dr. Adama Kowenickiego i Józefa Jorkaseha. Imię i nazwisko wystawcy nie było wpisane.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, przedłożył sądowi tutejszemu ten weksel, bo po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 2 lutego 1909.

L. cz. No. 1, 451/9 (2) (1788 2-3)
E d y k t.

Na wniosek Kazimierza Magiery z Bobowy wdraża się postępowanie celem umorzenia rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polic asekuracyjnych Towarzystwa imieniem Gizeli w Wiedniu, a przez Filię tegoż

Towarzystwa w Krakowie wystawionych Nr. 292.537 na 1000 kor. i Nr. 126.250 na 800 kor. opiewających.

Wzywa się przeto każdego posiadacza wymienionych polic, aby się zgłosił w ciągu 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu i swoje prawa wykazał, gdyż po upływie tego

terminu wymienione police za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, dnia 16 lutego 1909.

Doniesienia prywatne.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	5:40	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonica, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:33	do Winnik.	
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:20	z Podwoleżysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Kőrösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:20	do Podwoleżysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:58	do Jaworowa.	
—	8:07	z Iztkan, Dorna Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
—	8:26	z Jaworowa.		—	8:25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:38	do Winnik, Kurowie.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonica, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Kőrösmező.		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Jasła, N. Sącza.	
—	10:30	z Sianek, Sambora.		9:10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:43	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	9:35	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Kadowiec, Suczawy.	
—	12:00	z Podwoleżysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwoleżysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2:16	—	do Podwoleżysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:00	z Kurowie, Winnik.		—	2:33	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Kőrösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyznicy, Kocmania.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonica, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2:25	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:40	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyznicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:45	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
2:15	—	z Podwoleżysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3:30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl)	
—	3:50	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	4:00	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	3:59	z Winnik.		—	4:25	do Winnik, Kurowie.	
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6:05	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5:00	z Jaworowa.		—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.	
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	6:42	do Jaworowa.	
—	5:40	z Podwoleżysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7:00	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	5:57	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	7:10	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
6:40	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7:45	do Podwoleżysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	8:50	z Kurowie, Winnik.		—	10:35	do Iekan, Czortkowa, Kőrösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyznicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorna Watry, Suczawy.	
—	9:10	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonica, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9:30	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Kőrösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorna Watry, Suczawy.		—	11:10	do Podwoleżysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonica, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	
—	10:30	z Podwoleżysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:25		
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.					

Pociągi lokalne.

Z Brzechowie codziennie 5-11 po południu.
Do Brzechowie w dnie powszednie 3:20 po południu, w niedziele i rz. kat. święta 2:01 po południu.
Do Rawy ruskiej 11:35 w nocy (każdej niedzieli).

Na dworzec „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:			
—	7:01	Podwoleżysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5:47	Winnik.
—	7:51	Winnik.	—	6:35	Podwoleżysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleżysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	8:53	Winnik, Kurowie.
—	12:54	Kurowie, Winnik.	—	11:02	Podwoleżysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwoleżysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	2:01	Winnik.
—	3:44	Winnik.	2:31	—	Podwoleżysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5:15	Podwoleżysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	4:41	Winnik, Kurowie.
—	8:34	Kurowie, Winnik.	—	8:05	Podwoleżysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:12	Podwoleżysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32	Podwoleżysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

UWAGA: Pora nocka oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasieckich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Opalanie pieców ropą „HERMES“

Spółka z ogran. odpow. Lwów, ul. Kopernika 21,

poleca najlepsze aparaty „Hermes“ i marką ochronną zastrzeżoną ropę „Hermes“ z bezpłatną dostawą do domu.

Demonstracje dla szerszej Publiczności odbywają się w biurach Towarzystwa „HERMES“ oraz w fabryce pieców kaflowych Wgo prof. J. Lewińskiego, ul. Krzyżowa l. 42 i w Domu dla Ziemian ul. Kościuszki 1. Poszukuje się zastępców w miejscu i na prowincyi.

Telefon 905.

Telefon 905.

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych, domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. WIERCENIE STUDZIEN. Ustawianie pomp. Instalacje domowe z klozetami, łazienkami i t. d.

projektują i wykonują:

Inżynier Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

Centralne OGRZEWANIE

wszelkich systemów

i WENTYLACYE.

Łaźnie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

4 frontowe pokoje, balkon, I. piętro, 3 pokoje Życzakowska 16.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

GRZYBY LITEWSKIE,

białe, czapki po kor. 5-70, zaś grzybki karpackie po kor. 5-40 posyła w każdej ilości

JÓZEFINA KIELCZEWSKA
Rzeszów, pl. Szreniawitów 5.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3-20, Souchong K. 4-—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za pół kg. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Skarbem

prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane

Dr. Retau'a
Ochrona własna

Nowe wydanie polskie. Cena K. 2.—

Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez Verlags-Magazin, Leipzig, Neumarkt 21 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

Do najęcia
ul. Asnyka 1. 7.

Na I. piętrze

od 1 maja lub od 1 czerwca b. r.

Sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Rada Zawiadowcza

Akcyjnego Banku Związkowego

dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie

zwołuje

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

które się odbędzie w lokalu tegoż Banku we Lwowie przy placu Smolki l. 4 I. p. dnia 6 kwietnia (wtorek) 1909 r. o godzinie 4 po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej.
2. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1908.
3. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego, z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
4. Wniosek Rady zawiadowczej, co do rozdziału czystego zysku za r. 1908.
5. Wniosek Rady zawiadowczej, co do drugiej emisji Akcji Banku Związkowego o dalszych 2 miliony koron.
6. Wybór czterech członków Rady zawiadowczej, w miejsce ustępujących (§ 36) pp. Władysława Terenkoczego, Hilarego Filasiewicza, Karola Eplera i Kazimierza Łaskiego.
7. Wybór Wydziału rewizyjnego z trzech członków (§ 59).
8. Wnioski akcjonariuszów.

Lwów, dnia 4 marca 1909.

Prezes:

Stefan Sękowski.

Sekretarz:

Kazimierz Łaski.

Uwaga: Posiadanie pięciu akcji uprawnia do jednego głosu (§ 53 statutu), a każdemu akcjonariuszowi wolno mieć tyle głosów, ile razy złoży po 5 akcji, nikt jednak nie może mieć więcej niż 50 głosów, czy kto we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosu.

Najpóźniej na czternaście dni przed zgromadzeniem (§ 54 statutu) należy złożyć akcje w Kasie Akcyjnego Banku Związkowego (pl. Smolki l. 4) albo w Kasie któregośkolwiek z Towarzystw, należących do Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Na podstawie uzyskanych kwitów depozytowych wyda Dyrekcja Akcyjnego Banku Związkowego karty legitymacyjne, upoważniające do udziału w Walnym Zgromadzeniu, z oznaczeniem ilości głosów.

Zamknięcie rachunków i bilans wyłożone będą począwszy od 10 marca 1909 dla P. T. akcjonariuszów do przejrzania w biurze Banku Związkowego (§ 65 stat.) przy placu Smolki l. 4.

Ogłoszenie.

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Banku eskontowego i handlowego w Jaśle, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną ograniczoną odpowiedzialnością, odbędzie się dnia 21 marca 1909 r. o godzinie 6 po południu w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1908.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1908.
3. Wybór Rady nadzorczej.
4. Rozdział zysku osiągniętego w roku 1908.
5. Wnioski członków.

Ignacy Brandstätter
prezes.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie.

Czterdzieste drugie

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu

odbędzie się

dnia 3 kwietnia 1909

o godzinie 4-tej po południu w lokalu Banku, pod l. 25 w Rynku głównym w Krakowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i przedłożenie bilansu za rok 1908.
2. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego dotyczące się sprawdzenia rachunków za rok 1908.
3. Uchwała co do rozdziału zysku za rok 1908.
4. Zatwierdzenie zmian statutów funduszu pensyjnego.
5. Wybór 2 członków Komitetu rewizyjnego i 1 zastępcy.

PP. Akcyonaryusze, którzy zamierzają wziąć udział w powyższym Ogólnym Zgromadzeniu, zechcą swoje akcje lub kwity depozytowe na takowe, złożyć najpóźniej do dnia 19 marca 1909 włącznie do Kasy Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, albo też Kasy c. k. uprz. Austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu lub tegoż Filii we Lwowie, w zamian których wydane im będą karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie z oznaczeniem przysługującej każdemu ilości głosów, tudzież poświadczenie na złożone akcje lub kwity.

Kraków, dnia 2 marca 1909.

Rada zawiadowcza Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

§ 34 Statutu. Aby mieć głos na Ogólnym Zgromadzeniu, trzeba posiadać przynajmniej pięć akcji. Każdych pięć akcji nadaje prawo do jednego głosu.

§ 35 Statutu. Prawo głosowania na Ogólnym Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jakoteż przez umocowanie drugiego akcyonaryusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni: małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez swoich pełnomocników, o ile same osobiście głosować sobie nie życzą, Spółki handlowe lub akcyjne przez prokuratorów lub wogóle przez jednego ze swych zastępców, chociażby ci pełnomocnicy i zastępcy nie byli sami akcyonaryuszami.

§ 36 Statutu. Aby mieć jako posiadacz akcji prawo głosowania na Zgromadzeniu Ogólnym, potrzeba przynajmniej na dni 14 przed terminem Ogólnego Zgromadzenia zwyczajnego i nadzwyczajnego złożyć akcje te do depozytu do kasy Spółki, lub tam, gdzie przez ogłoszenie wskazanem zostanie, poczem wydana zostanie posiadaczowi akcji karta wejścia na Zebranie ogólne, która zarazem oznaczy ilość głosów, jaka mu przysługuje.

(Przedruk nie będzie płatny.)

PROSPEKT.

4% Wolne od podatku Austriackie państwowe bony skarbowe

z roku 1909

płatne w dniu 1 marca 1912.

Łączna suma 220,000.000 koron.

Obwieszczenie.

Na podstawie ustawy z 11 czerwca 1901 (Dz. p. p. Nr. 66), 18 lipca 1905 (Dz. p. p. Nr. 124), 19 lutego 1907 (Dz. p. p. Nr. 74), 23 lutego 1907 (Dz. p. p. Nr. 45), 6 marca 1907 (Dz. p. p. Nr. 74), 30 grudnia 1907 (Dz. p. p. Nr. 281) i 29 grudnia 1908 (Dz. p. p. 272) wydaje c. k. Ministerstwo skarbu 4 pre. wolne od podatku austriackie państwowe bony skarbowe w nominale 220,000.000 koron.

Rzeczony bony skarbowe opiewają na właściciela i są wystawione:

10.000	w sztukach	Lit. A	(Nr. 1—10.000)	po	500	K.
15.000	"	"	B (Nr. 1—15.000)	"	1.000	"
10.000	"	"	C (Nr. 1—10.000)	"	5.000	"
10.500	"	"	D (Nr. 1—10.500)	"	10.000	"
900	"	"	E (Nr. 1—900)	"	50.000	"

Powyższe sztuki datowane są 1 marca 1909 i podpisane faksymilem c. k. Ministra skarbu, kierownika i kontrolora c. k. kasy długów państwowych, dalej prezydenta i jednego z członków Rady Państwa, należących do komisji kontrolnej długów państwowych.

Wymieniony na bonach skarbowych kapitał dłużny wypłaci c. k. Zarząd państwowy w dniu 1 marca 1912.

Wiedeń, 1 marca 1909.

C. k. Zarząd państwowy zastrzega sobie jednak prawo spłacenia kapitału dłużnego, wymienionego na bonach skarbowych, nawet przed 1 marca 1912.

Wcześniejsza spłata może nastąpić 1 marca lub 1 września każdego roku i jedynie tylko za poprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Wypowiedzenie to będzie ogłoszone w urzędowej gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung“.

Bony skarbowe będą oprocentowane po 4 pre. rocznie w ratach półrocznych dnia 1 marca i 1 września każdego roku z dołu; są one zaopatrzone sześcioma półrocznymi kuponami, z których pierwszy płatny 1 września 1909.

Wypłata odsetek i spłata zapadłego kapitału bonów skarbowych nastąpi bez potrącenia jakiegokolwiek podatku lub innych strąceń a to za wręczeniem c. k. kasie długów państwowych we Wiedniu zapadłego kuponu procentowego względnie bonu skarbowego.

Pretensya z tytułu bonów skarbowych gaśnie przez przedawnienie a to co do kapitału w ciągu trzydziestu lat, co do odsetek w ciągu sześciu lat, licząc od terminu zapadłości.

Obrót 4 pre. austr. bonów skarb. nie podlega w myśl ustawy z 9 marca 1897 (Dz. p. p. Nr. 195) podatkowi obrotowemu od efektów.

C. k. Minister Skarbu

Biliński m. p.

Na podstawie wyżej podanego obwieszczenia J. Eksc. Ministra skarbu będzie wyłożone do subskrypcji

w dniu 9 marca 1909

podczas zwykłych godzin biurowych

220,000.000 4% austriackich państwowych bonów skarbowych

a to we Lwowie w filiach:

C. k. uprzyw. Austriackiego Zakładu kredytowego dla Handlu i Przemysłu, Kościuszki 7,
Wiedeńskiego Banku Związkowego ul. Jagiellońska 3.

Warunki subskrypcji:

1. Kurs subskrypcyjny 98:80 za sto do którego dolicza się 4 pre. od 1 marca 1909 aż do dnia odbioru sztuk.
2. Formularze subskrypcyjne otrzymać można bezpłatnie w wyżej wymienionych instytucjach.
3. Przy subskrypcji należy złożyć kaucyę w wysokości 10 pre. w gotówce lub w efektach (jakie bank za odpowiednie uzna) obliczonych po kursie dziennym — przy czem każde z miejsc subskrypcyjnych zastrzega sobie prawo przydzielenia według swego uznania poszczególnym subskrybentom całkowitej kwoty lub też części tejże.
4. Przydział nastąpi możliwie najszybciej po ukończeniu sub-

skrypcji i za uwiadomieniem subskrybentów. W razie przydzielenia mniejszej kwoty od subskrybowanej, nadwyżka kaucyji będzie na żądanie bezzwłocznie zwróconą.

5. Przydzielone bony winny być przez subskrybenta od 15 marca do 30 kwietnia (najpóźniej) podjęte — przy czem subskrybenci mogą je podejmować częściowo w niemniejszych jednak kwotach jak po kor. 5000. Przy ostatnim podjęciu kaucya będzie wliczoną, względnie oddaną.

6. Uwzględnienie zgłoszeń na oznaczone z góry sztuki zależnem jest od uznania miejsca subskrypcyjnego.

7. Odbiór sztuk ma nastąpić w tej instytucji, w której subskrybowano.

Filia Wiedeńskiego Banku Związkowego.

Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu.